

**BADANIA HISTORYCZNE I ARCHITEKTONICZNE ZABYTKOWEGO DWORKU
FOLWARKU W CHYLICZKACH, ZWANEGO „PONIATÓWKĄ”, WCZEŚNIEJ
BĘDĄCEGO DOMEM STAROSTY W PIASECZNIE (tom I.) oraz BADANIA
ZABYTKÓW RZEŹBIARSKICH (tom II.)**

TOM I.

Zlecający :

Gmina Piaseczno

ul. Kościuszki 5, 05-500 Piaseczno

Wykonanie:

Polscy Konserwatorzy Zabytków

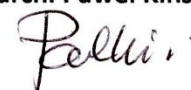
Barański i Wspólnicy SpK



dr inż./arch. Marek Barański

**POLSCY KONSERWATORZY ZABYTKÓW
BARAŃSKI I WSPÓLNICY Sp.K.
02-532 Warszawa, ul. Rakowiecka 36
NIP 5213584660, Regon 142651084**

mgr inż. arch. Paweł Kinsner



mgr Krystyna Kraśniewska



Kwiecień, 2018

Dr inż. arch. Marek Barański

Mgr inż. arch. Paweł Kinsner

Badania historyczne i architektoniczne zabytkowego dworku folwarku w Chyliczkach zwanego „Poniatówka”, wcześniej będącego Domem Starosty w Piasecznie (tom I)

Spis treści

- 1/. Podstawa prawna -str. 2
 - 2/. Opis i stan zachowania obiektu – str. 3 - 11
 - 3/. Literatura i archiwalia – str. 12-14
 - 4/. Historia obiektu – str. 15 -24
 - 5/. Analiza obiektu – str. 25 - 27
 - 6/. Badania miejsc istotnych -str. 28 - 60
 - 7/. Wnioski historyczne, badawcze i konserwatorskie – str. 61 - 67
- z tym opracowaniem związany jest Załącznik Dokumentacyjny

1/. PODSTAWA PRAWNA

Budynek wpisany do rejestru zabytków nr A 1184 z 30 lipca 1981

Zlecenie Gminy Piaseczno na przeprowadzenie badań architektonicznych zabytku. Umowa INW/8/RE/2018 z dnia 15.02.2018 wraz z Aneksem nr 1 z dn. 26.03.2018

Decyzja Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nr 388/2018 zezwalająca na przeprowadzenie badań architektonicznych w zabytku

2/. OPIS i STAN ZACHOWANIA OBIEKTU

(Dla ułatwienia opisu budynku wprowadzone zostały oznaczenia literowe poszczególnych pomieszczeń np. A, S, a także oznaczenia okien np. o1 i drzwi np. d2, co zostało skorelowane z oznaczeniami na załączonych planach. Oznaczenia z literą W np. W5 odnoszą się badanych miejsc w budynku. Pełne zestawienie wszystkich badanych węzłów znajduje się w załączniku dokumentacyjnym. W tekście węzły badawcze będą przywoływane).



Elewacja zachodnia

Dawny dworek folwarku Chyliczki zlokalizowany jest po wschodniej stronie parku miejskiego w Piasecznie. Obszar parku był kiedyś barokowym założeniem ogrodowym rozciągniętym na południe od całkowicie zniszczonego w czasie Powstania Kościuszkowskiego pałacu który miał być wystawiony przez Aleksandra Sułkowskiego, na wschód od rynku. Do dzisiejszego parku miejskiego włączony został teren dawnego majdanu folwarku istniejącego kiedyś pomiędzy parkiem pałacowym, a dworkiem.



Elewacja wschodnia

Parterowy dworek wybudowany został z cegły. Budynek jest częściowo podpiwniczony. Przykryty jest dwuspadowym dachem o niesymetrycznym układzie, gdzie północna kalenica biegnie wyżej niż ta po południowej stronie. Dodatkowo południowa krawędź dachu jest ścięta naczółkiem. Od strony wschodniej i zachodniej znajdują się drewniane ganki, z których ten od wschodu jest piętrowy. Po stronie zachodniej znajduje się murowana facjata z małymi drzwiami wychodzącemu na kiedyś istniejący taras nad dachem ganku.

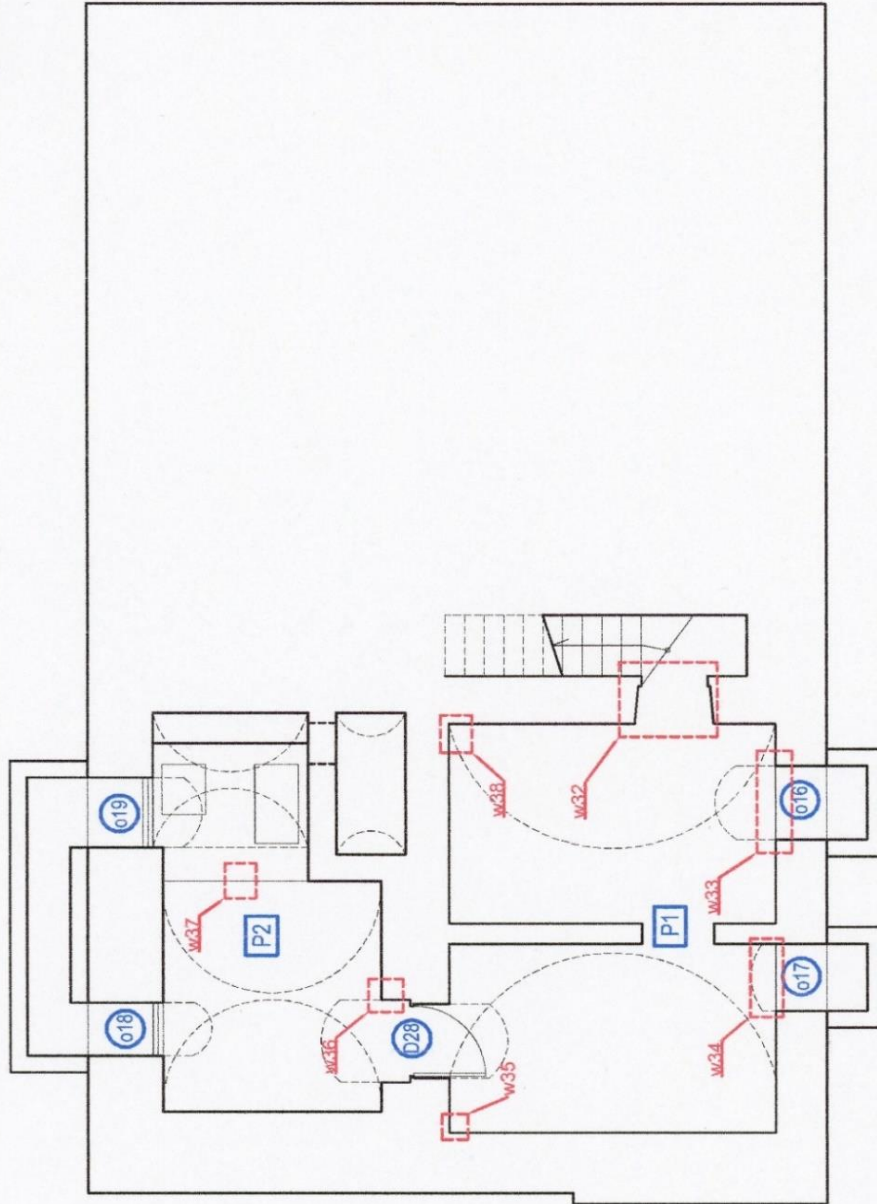


Pokój A na parterze

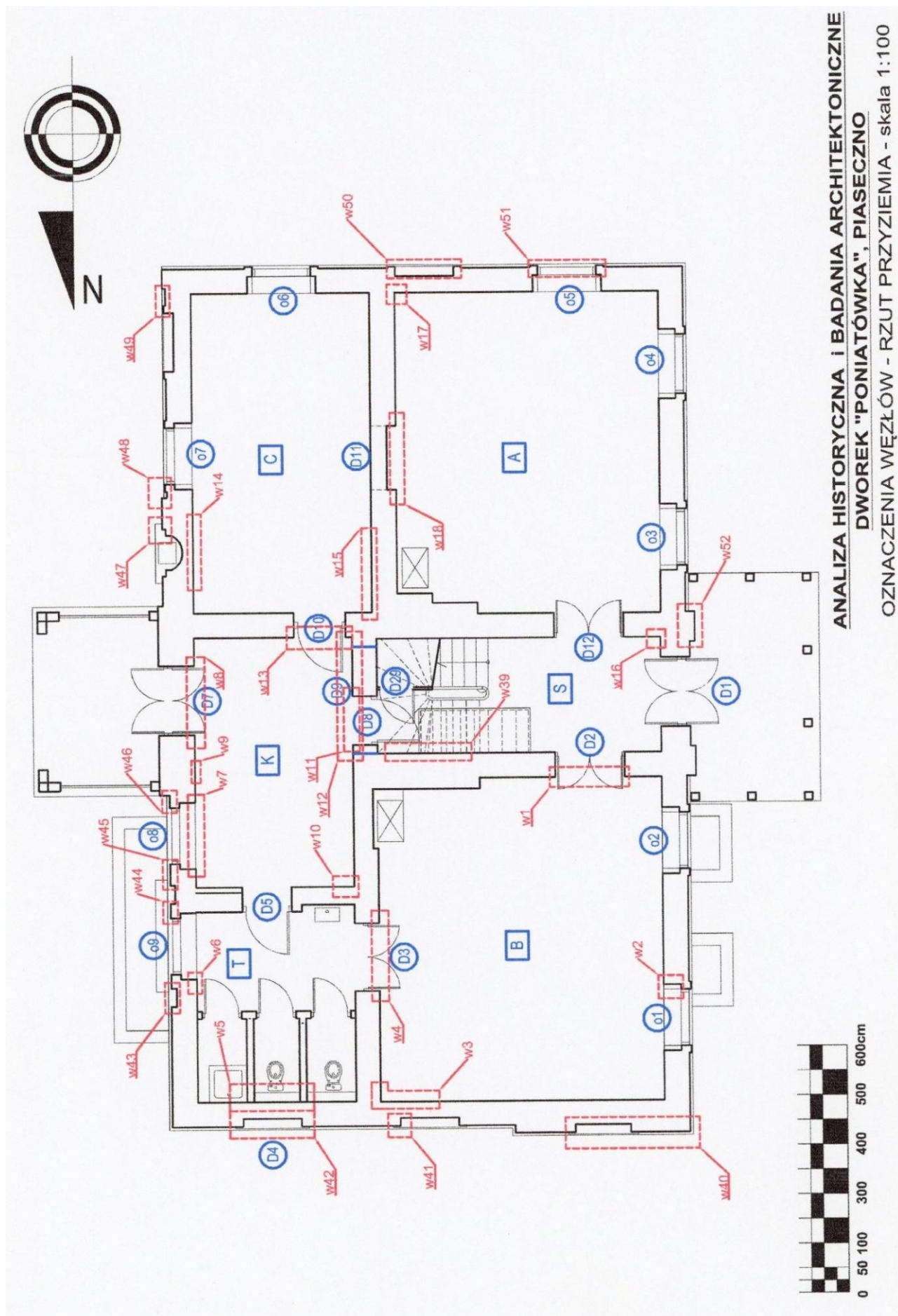
Budynek ma plan prostokątny, półtora traktowy i jest symetrycznie rozplanowany. Dworek ma dwa wejścia od strony zachodniej i wschodniej. Z osiowo ustawionych drzwi wchodzi się do sieni, z której prowadzą wejścia na obie strony do dużych pokoi po stronie zachodniej. Pomieszczenia na parterze mają średnią wysokość 3,05m. Na piętrze wysokość pokoi Di E wynosi 2,25 m, a pomieszczenia G 2,80m. Pomieszczenia po wschodniej stronie są węższe i połączone bezpośrednio z pokojami od strony zachodniej. Układ pomieszczeń pozwalał na obejście wszystkich pomieszczeń na parterze.



Pokój E na piętrze

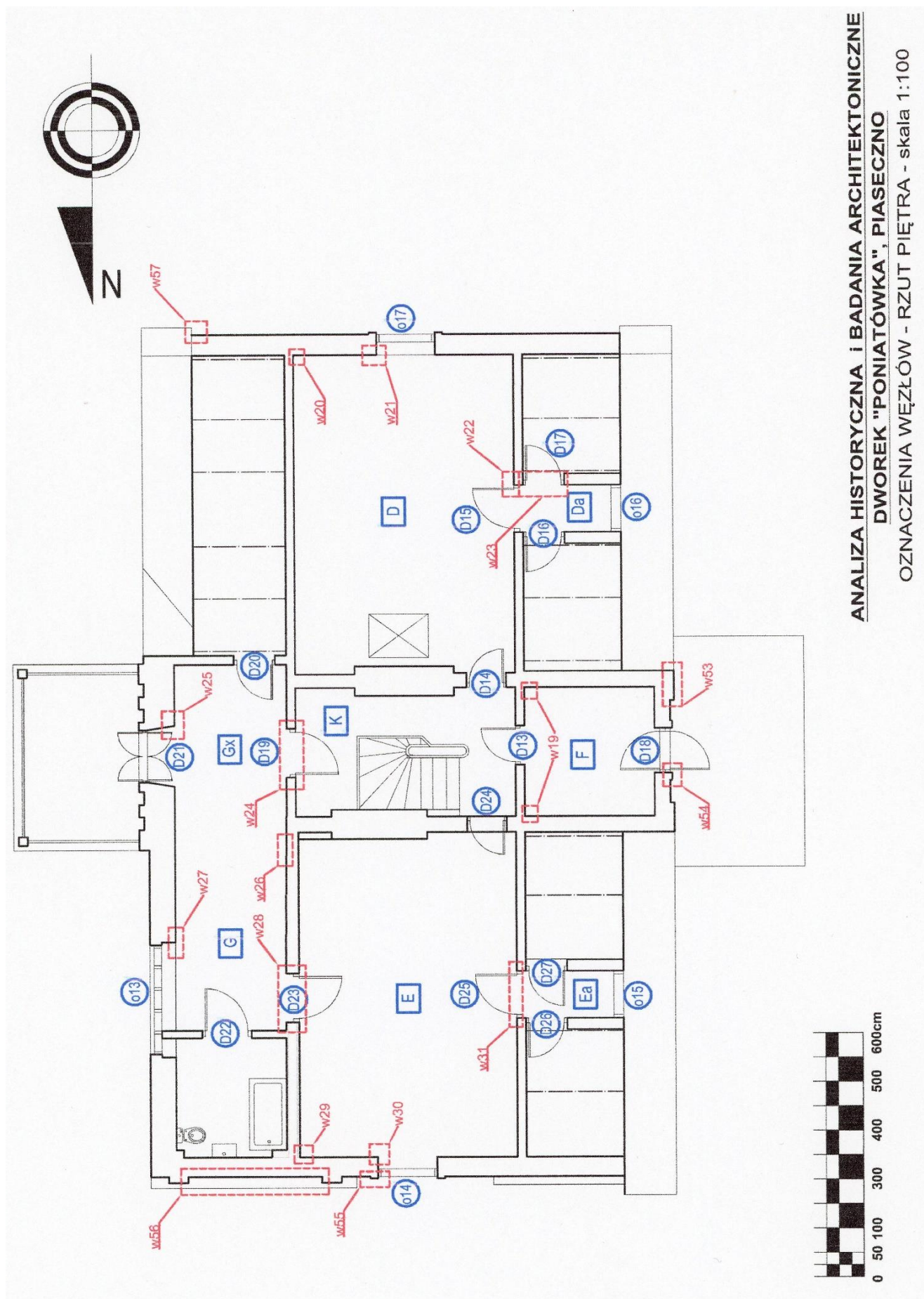


ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE
DWOREK "PONIAŁÓWKA", PIASECZNO
 OZNACZENIA WĘZŁÓW - RZUT PIWNICY - skala 1:100



ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE
 DWOREK "PONIATÓWKA", PIASECZNO

OZNACZENIA WĘZŁÓW - RZUT PRZYZIEMIA - skala 1:100



ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE
 DWOREK "PONIAŁÓWKA", PIASECZNO
 OZNACZENIA WĘZŁÓW - RZUT PIĘTRA - skala 1:100



Sień (pomieszczenie S) z klatką schodową i zejściem do piwnicy

Z sieni po podniesieniu drewnianej klapy schodzi się do piwnicy pod północną częścią budynku. Pomieszczenia piwnicy nakryte są dwoma ceglanyimi sklepieniami beczkowymi. Pomieszczenie zachodnie jest dodatkowo podzielone ścianką działową. Piwnica wschodnia doświetlona jest dwoma sporymi oknami. Po stronie zachodniej doświetlenie jest przez dwa szerokie i wąskie okna. Posadzki w piwnicy współczesne wylewane. W mniejszej piwnicy znajduje się gazowy piec grzewczy. Pomieszczenia piwniczne wydają się być przerabiane, o czym świadczy załamanie sklepienia w mniejszej wschodniej piwnicy, oraz wykucie fragmentu sklepienia nad jednym z okien po zachodniej stronie. Interesującym jest wydzielenie części piwnicy wschodniej ścianą, w której przy podłodze znajduje się wąski przełaz do tego wydzielonego małego pomieszczenia.



Sklepiona piwnica (pomieszczenie P1)

Pomieszczenia na parterze po zachodniej stronie mają podłogi z desek. W sieni mamy posadzkę z płytek ceramicznych. W pomieszczeniach wschodnich położona jest posadzka z dużych płyt ceramicznych. W obu pomieszczeniach zachodnich zachowały się piece z białych kafli. W północnym pomieszczeniu po wschodniej stronie znajduje się toaleta o wydzielonych trzech stanowiskach, oraz dwóch umywalkach. Pomieszczenia parteru przykryte są stropem drewnianym z podsufitką. Na piętro wchodzi się drewnianymi schodami zabiegowymi. Schody mają drewniane tralki. Na piętrze wokół otworu klatki schodowej mamy balustradę z łączonych żeliwnych dekorowanych odcinków. Na piętrze z małego hallu klatki schodowej prowadzą drzwi do dużych pomieszczeń oraz mniejszego wydzielonego przez zachodnią facjatę. Oba duże pomieszczenia, mają połączenie z małymi pomieszczeniami mającymi okna w lukarnach poddasza. Z tych małych pomieszczeń rozchodzą się na obie strony małe komórki poddasza. Na piętrze podłogi są z desek. Strop drewniany nad piętrem ma podsufitkę z desek tynkowaną. Z hallu klatki schodowej poprzez właz można wejść pod dach. Dach ma więźbę o konstrukcji krokwiowo – jętkowa, połacie są odeskowane. Pokrycie dachu wykonane jest blachą cynkowaną. Na dachu są dwa kominy. W budynku rozpoznano dwa typy drzwi. Drzwi dwuskrzydłowe o trójdzielnej płycinowej dekoracji posiadające standardowe dla końca XIX wieku zawiasy, oraz drzwi pojedyncze o ręcznie kutych dekoracyjnych zawiasach charakterystycznych jeszcze dla końca XVIII i początku XIX wieku. Okna na parterze są zamykane przy pomocy zawrotnic. Poza jednym oknem wszystkie okna na parterze mają łamane chowane na boki wewnętrzne okiennice. Te jedno okno jak pokazuje to układ zachowanych zewnętrznych zawiasów miało proste okiennice zamykane od wewnątrz. Okna w dużych pokojach na piętrze są zamykane na zasuwki i nie posiadały okiennic. Okna w lukarnach mają zamknięcia na zakrętki. Na zakrętki zamykane są również skrzydła dużego okna od strony wschodniej. Aktualnie z dawnego systemu grzewczego pozostały dwa piece kaflowe na parterze i jeden piec na piętrze. Forma użytych kafli piecowych i drzwiczek wskazuje, iż mogą one pochodzić z okresu przebudowy dworku na początku XX wieku.

Projekt architektonicznych przekształceń jakie nastąpiły w czasie przebudowy dworku wprowadził dosyć istotną zmianę estetyczną. Każda z elewacji uzyskała inny charakter, co wraz z dodaniem ganków i częściowym podniesieniem poddasza tylko po wschodniej stronie nadało temu obiektowi zupełnie inny i oryginalny charakter. Od strony wschodniej i północnej pojawiła się zgeometryzowana dekoracja. Nasuwa się wniosek, że świadome przekształcenie elewacji budynku miało nadać temu prostemu obiektowi nowoczesny jak na owe czasy asymetryczny efekt. Wyraźnie widać to po wschodniej i północnej stronie, tam gdzie doszło do podniesienia piętra. Jednak asymetryczna linia kalenicy dachu zaskakuje i kontrastuje z symetrycznie rozplanowaną elewacją po stronie zachodniej. Podchodząc do budynku od strony zachodniej taka asymetryczność wydaje się być może czymś ciekawym, lecz niezrozumiałym. Elewacje budynku osadzone są na opasce cokołu. Ściany malowane są na kolor żółto, zaś wszystkie wystające poza ścianę elementy dekoracyjne, takie jak opaski, gzymsy są pomalowane na biało.

Od strony zachodniej budynek ma klasyczny układ elewacji z drzwiami po środku i parami okien po obu stronach. Okna posiadają opaski. Parter budynku odcięty jest cokołem. Elementem elewacji jest nie symetryczność linii dachu podkreślona załamaniem naczółkiem po stronie południowym i ustawiona na piedestale waza. Na osi dachu znajduje się wysoki

murowany dekoracyjnie poprowadzony szczyt facjatki z wąskimi drzwiami pozwalającymi wyjść na płaski dach -taras ganku, lecz co ciekawe ten taras nie posiada balustrady. Po obu stronach facjatki istnieją osadzone w połaci dachu dwie proste lukarny z małymi oknami. Przed budynkiem istnieje drewniany ganek o trójdzielnej konstrukcji słupowej i płaskim dachu. Słupy spięte są drewnianymi łukami. Między słupami istniały balustrady o dekoracyjnej formie, które się nie zachowały. Interesującym wydaje się cel wykonania facjatki z drzwiami pozwalającymi na wyjście na taras nad gankiem, który obecnie pozbawiony jest balustrady. Pomiędzy oknami po południowej stronie budynku znajduje się współcześnie osadzona tablica pamiątkowa.



Elewacja południowa

Elewacja południowa ma układ symetryczny, co podkreślają dwa okna oraz umieszczona na osi nisza okienna. W niszy tej miało znajdować się przedstawienie Matki Boskiej. Parter odcięty jest pasem cokołu. Szczyt dachu jest ścięty naczółkiem. Linia dachu podkreślona jest profilowanym gzymsem, który obejmuje również dwa piedestały, na których stały wazy. W szczycie na piętrze mamy okno umieszczone na osi, które z obu stron jest flankowane dwoma małymi wąskimi niszami.

Elewacja wschodnia ma wyraźnie niesymetryczny charakter, co podkreślają dwie kondygnacje po północnej stronie i jedna kondygnacja po stronie południowej. Na dodatek obie te części są wyraźnie inaczej opracowane. Po środku mamy dwukondygnacyjny dekoracyjny ganek z balkonem na piętrze. Ganek przykryty jest dwuspadowym dachem. Konstrukcja ganku jest drewniana oparta na dwóch słupach spiętych drewnianą arkadą. Balustrady ganku na parterze i na piętrze wykonane są z dekoracyjnych elementów żeliwnych. Dach ganku przyozdobiony został drewnianą wycinaną w deskach opaską w formie gotyckich łuczków arkadowych. Na ganek wychodziło się przeszklonymi drzwiami. Drzwi flankowane są z obu stron wąskimi niszami. Nad wejściem znajduje się trójdzielna dekoracja arkadowa spoczywająca na pilastrach pomiędzy drzwiami i niszami. Po stronie południowej parterowa elewacja odcięta jest pilastrem, nad którym znajduje się piedestał z wazą. Licząc od strony południowej elewacja ma niszę okienną, okno oraz niszę, w której umieszczona była rzeźba Fortuny. Nad niszą

wysunięta arkada. Gzyms nad parterem poprowadzony jest z załamaniem zaraz za oknem, by móc wyprowadzić go w górę na piętro ganku. Po północnej stronie wschodniego ganku od strony zewnętrznej budynku znajduje się nakryty daszkiem silos na węgiel. Na silos wychodzą obecnie dwa opieńka piwniczne, ale prawdopodobnie jedno z obecnych okien było większe, możliwe że wielkości małych drzwi dla odbierania węgla przez piwnicę. Przeprowadzona analiza historycznego zdjęcia wskazywałaby iż pierwotnie silos był bardziej wysunięty na zewnątrz. Po północnej stronie elewacja dwukondygnacyjna. Na parterze dwa okna. Okno od strony ganku bez obramienia. Drugie okno flankowane wąskimi niszami w dekoracyjnym trójdzielnym obramieniu, wokół którego mamy dużą arkadę zdobioną siedmioma pogłębionymi kręgami. Arkada spoczywa na pilastrach rozdzielających okno i nisze. Nad tym oknem na piętrze znajduje się szerokie okno o podziale na pięć.



Elewacja północna

Elewacja północna ze względu na podniesienie dachu po stronie wschodniej uzyskała asymetryczny wygląd, mimo że zastosowano rozwiązanie mające sugerować osiowość kompozycji. Jest nim poprowadzenie linii pionowej od kalenicy w dół dzielącej elewację jakby na dwie połowy. Układ na parterze stanowią trzy nisze zamknięte lekko wysuniętymi poza ścianę łukami. Mają one podobną, lecz nie taką samą wielkość. Trochę wyższy jest łuk środkowy. Łuk po zachodniej stronie został zaznaczony na kwadratowym polu wysuwającym się z elewacji. Pole to ma od góry wysunięty okap. Na piętrze mamy po zachodniej stronie okno w opasce, nad którym znajduje się otwarty okulus dekorowany opaską. Od okna na zachód znajduje się mała pionowa nisza podobna do tych, które znajdują się na południowej elewacji. Od strony wschodniej mamy niszę wielkości okna z opaską i parapetem. Nisza ta jest umieszczona osiowo pomiędzy dwoma lekko wysuniętymi pilastrami. Pilastry spoczywają na dekoracyjnych płasko poprowadzonych konsolach pomiędzy, którymi biegnie wysunięty okap. Od góry na pilastrach oparty jest płasko wysunięty poza ścianę łuk – arkada. Pole tła zamkniętego pilastrami i arkadą dekorowany jest siatką nacięć o układzie ukośnym. Pole to zostało pogłębione w stosunku do ścian elewacji.

3/. LITERATURA i ARCHIWALIA

- 1/. Kazimierz Stronczyński, *Opisy Zabytków Starożytności w guberni Warszawskiej przez Delegacyą wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844-1846, zebrane, rysunkami w dwóch osobnych tomach zawartymi objaśnione*. Warszawa 1851, s. 58-61, republikowane w: ed. P. Wątroba, M. Topińska, E. Wielogłowska, *Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844-1855)*, tom. III, gubernia warszawska, Warszawa 2011, s. 50-51
- 2/. F. Wyczółkowska, Wspomnienia w: *Chyliczanka Jubileuszowa 1931*, rok. X, Chyliczki
- 3/. T. Lalik, Piaseczno w dawnej Polsce -XV-XVIII w. w: Jerzy Antoniewicz (ed.) *Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, Warszawa 1973, s. 9-170
- 4/. Tadeusz Zagrodzki, *Piaseczno. Studium historyczno- konserwatorskie*, Warszawa 1983, mps. Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nr. arch. N.161
- 5/. F. Sulimierski [red] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, Warszawa 1880; t. VIII, Warszawa 1887
- 6/. Ewa Bagieńska, Włodzimierz Bagieński, *Piaseczno. Zabytki architektury*, Piaseczno
- 7/. Ewa Bagieńska, Włodzimierz Bagieński, *Chyliczki dworskie*, Piaseczno 2014
- 8/. Ewa Bagieńska, Włodzimierz Bagieński, *Szkice z dziejów miasta Piaseczna*, Piaseczno 2004
- 9/. Ewa Bagieńska, Włodzimierz Bagieński, *Drugie szkice z dziejów Piaseczna i okolic*, Piaseczno 2008
- 10/. Ewa Bagieńska, Włodzimierz Bagieński, *Rynek w Piasecznie*, Piaseczno 2009
- 11/. Margerita Szulińska, Ewa Popławska – Bukało, Anna Marconi Betka, *Zabytki powiatu piaseczyńskiego*, Piaseczno-Warszawa 2006 str. 18
- 12/. S. Hermanowicz, Parafia Piaseczno, w: *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie*, rok. XXXV, nr 12/1951
- 13/. M. Niezabitowska, *Składana wanna*, Warszawa 2011
- 14/. T. Żmudziński, *Piaseczno. Miasto królewskie i narodowe 1429-1933*, Warszawa 1933
- 15/. Dusza Jerzy, *Dzieje Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach*, Warszawa 1991

Archiwalia związane z obiektem:

Inwentarz Starostwa Piaseczyńskiego 1765 anno (Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego. Inwentarze starostw 1495-1795)

Inwentarz Podawczy Starostwa Piaseczyńskiego 1774 Ru (Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego. Inwentarze starostw 1495-1795)

Plan geometryczny Piaseczna z 1780, autor Antoni Bojanowicz (Archiwum m.st. Warszawy, o/Grodzisk Mazowiecki. Akta Miasta Piaseczna)

Szkic ołówkowy planu z zaznaczeniem pałacu, projektem ogrodu i zabudową folwarku z budowlą w kształcie U (archiwum państwowe w Dreźnie MF 11932)

Projekt domu Starosty „Starosten haus in Piaseczna” (Sächsisches Staatsarchiv Drezno MF 11938)

Plan Miasta Piaseczna z 1825, AGAD Dział kartografii, repr. Lalik s. 65

Plan sytuacyjny położenia Wsi Chyliczek względem miasta Piaseczna, 1826, arch. AGAD, KRSW, repr. Lalik s. 125

Plan sytuacyjny części miasta Piaseczna, po 1858, archiwum AGAD, Dział kartografii

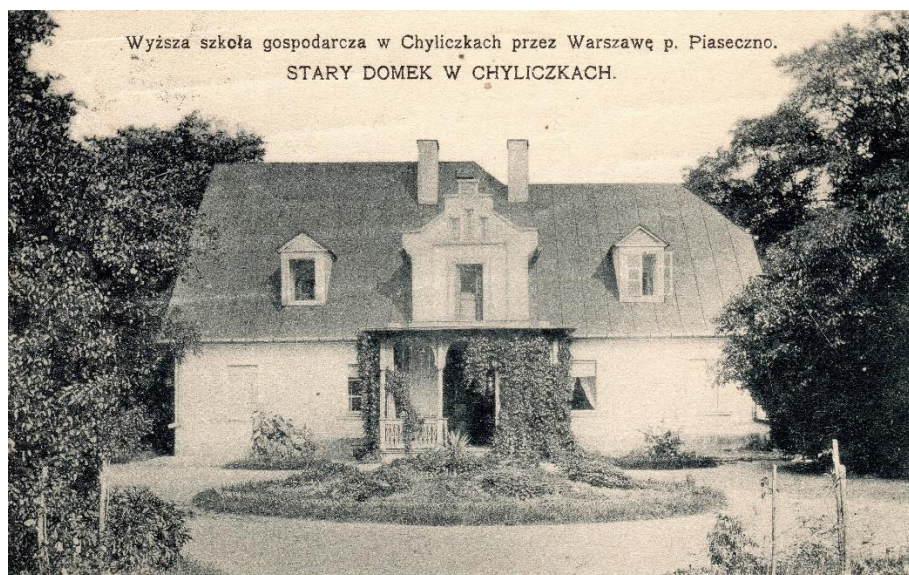
Fotograficzna dokumentacja konserwatorska 1958, autor zdjęć M. Sołtysiak (archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków)

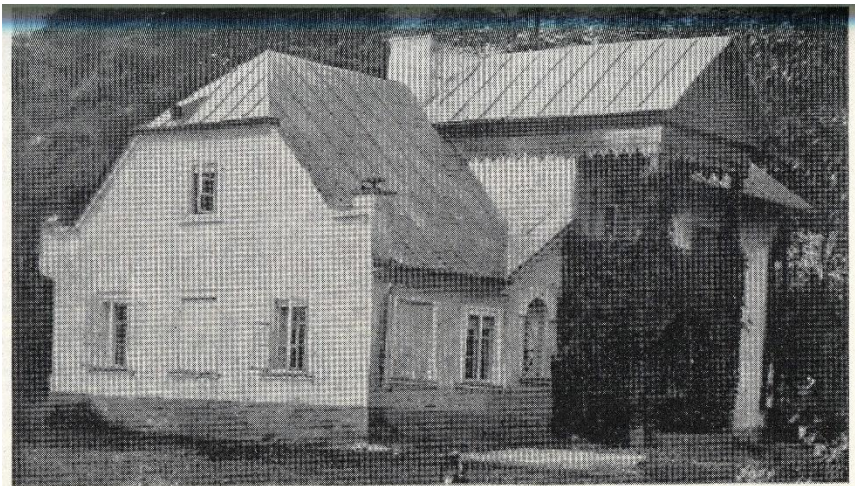
Technikum Hodowlano- Drobiarskie w Piasecznie. Inwentaryzacja Internatu Bud. Nr 10, „Poniatówka”, autor inż. H. Foukowicz z zespołem , 1971

Karta zabytku architektury nr 612 autor K. Guttmejer, 1977 (archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków)

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować panom Andrzejowi Gałkowskiemu i Sebastianowi Brycińskiemu z Piaseczyńskiego Klubu Poszukiwaczy Historii za pozyskanie ze zbiorów Sächsisches Staatsarchiv w Dreźnie archiwalnej dokumentacji dworku i innych materiałów jakie wykorzystano w tym opracowaniu.

Z materiałów fotograficznych mamy zaledwie kilka fotografii sprzed drugiej wojny światowej. Istotnym dokumentem jest fotografia na karcie pocztowej oraz odnaleziona obecnie w zbiorach szkoły bardzo dobrej jakości fotografia fragmentu budynku i wschodniego gangu z lat 90tych XIX wieku. Inne znane zdjęcia ukazują grupy osób lecz nie pokazują dobrze budynku





Domek Ks. Józefa Poniatowskiego w Chyliczkach



4/. HISTORIA OBIEKTU

Dworek zwany „Poniatówką”, w dawnym majątku Chyliczki, nieopodal obecnego centrum miasta Piaseczno, prawdopodobnie wybudowany został na terenie związanym z lokalizacją dawnego renesansowego zespołu dworu należącego jeszcze do książąt mazowieckich i do końca XVIII w. pełniącego rolę siedziby starosty piaseczyńskiego. Obiekt ten datowany jest na połowę XVI wieku. W obiekcie tym gościła księżna Anna, wdowa po Konradzie III mazowieckim, a później Anna Jagiellonka. Ewa i Włodzimierz Bagieńscy, którzy opracowali dzieje Piaseczna, wskazują iż po zniszczeniu dawnego dworu w czasie Potopu przez wojska szwedzkie, siedzibę starostwa odbudowano. W świetle kolejnych źródeł z początku XVIII wieku nowy starosta piaseczyński Józef Aleksander Sułkowski, ważna postać za panowania dynastii saskiej, buduje nowy obiekt znany jako pałac, który wizytować ma w 1736 roku sam król August III. Wydaje się jednak, że nie można bezpośrednio wiązać wizyty Króla Augusta III w Piasecznie z budową tego pałacu. W roku 1736 potwierdzona jest wizyta Króla w wyremontowanym kościele św. Anny, co zostało poczynione przez Sułkowskiego z przychodów starostwa piaseczyńskiego. Pałac, to duży obiekt mający charakter barokowego osiowego założenia z dwoma oficynami. Znane są jego plany architektoniczne oraz przedstawiony jest on na Planie geometrycznym Piaseczna i okolic z 1780 roku. Plan ten poprawnie odwzorowując obszar miasta i okolic przedstawia wizualizację samego miasta Piaseczno, wybudowany na wschód od miasta zespół pałacu z obszernym ogrodem oraz sąsiadujący z nim od wschodu zespół zabudowań folwarku. Prawdopodobnie na terenie folwarku zlokalizowany jest interesujący nasz dworek zwany „Poniatówką”. Zanim bardziej szczegółowo omówimy kwestie związane z lokalizacją dworku „Poniatówka” warto przywołać kilka istotnych dat.

W 1738 Sułkowski traci starostwo piaseczyńskie na rzecz ministra Henryka Brüla, który zarządza nim do śmierci w 1763 roku. Kolejnym starostą piaseczyńskim zostaje Mikołaj Piaskowski, podkomorzy krzemieniecki.

Interpretacja folwarku sporządzona przez profesora Lalika na podstawie źródeł historycznych wskazuje, iż budynki miały mieć konstrukcję w pruskim murze. *„Znajdował się tu dworek rządcy, zwany domem folwarcznym, parterowy z sienią pośrodku, z której prowadziły drzwi na dwie strony do pomieszczeń mieszkalnych. Dworek ten jedyny w całym zespole, był pokryty dachówką. Z budynków gospodarczych największa była stodoła o trzech klepiskach, pokryta snopkami słomy [strzecha], podobnie jak trzy stajnie, które w 1765 były częściowo obrócone na spichlerz i mieszkanie dla służby. Wreszcie znajdowały się we dworze dwa drewniane chlewy ze ścianami o konstrukcji słupowej. Całość uzupełniały cztery ogrody warzywne oraz ogród włoski”* (Lalik, s.127) Warto przywołać tutaj pełny opis budynku zwanego „folwarek” w Inwentarzu Starostwa Piaseczyńskiego z 1765 roku, który ukazuje go jako obiekt wykorzystywany w parterze, bardzo bliski rozkładowi pomieszczeń i układowi funkcjonalnego obecnie istniejącego obiektu. Co jest ciekawe, opis ten wspomina iż w sieni można zejść po schodach do piwniczki małej i drugiej większej murowanych sklepionych. *„Folwarek z pruska budowany dachówką gładką pokryty, do którego wchodząc do sieni do izby na prawo rękę idąc, drzwi pojedyncze z zamkiem klamką na zawiasach w tej okien dwa w i otów oprawne z okiennicami do zamykania. Stół jeden na krzyżowych nogach z tarcic sosnowych. Piec z kafli*

zielonych, stary przestawienia potrzebujący. Kumin szafiasty murowany z izby do Alkierza drzwi na zawiasach z klamka y z zamkiem. Okno jedno w ołow oprawne drewniane zamykane. Za alkierzem komora y kuchnia do których drzwi dwoje za zawiasach z klamkami y zamkami na lewej stronie do drugiej izby są drzwi na zawiasach z klamką w tej okien dwa z okienicami. Piec zielony do Alkierza drzwi na zawiasach pojedyncze w tym okno jedno w ołow oprawne na drzwiczki zamykane w tych izbach komorek i u sieni podłogi z tarcic. Pułapy z tarcic w sieni piwniczka mała dryga a druga większa murowana sklepione z drzwiami i schodami z Sieni takie schody na góre w której jest okien dwa małych”. Wspomniany opis piwnicy jest bardzo bliski temu co widzimy dziś w „Poniatówce” i jedyną poważną różnicą jest wspomniany mur pruski.

Lalik pisze, że 1774 roku miała nastąpić sprzedaż rezydencji piaseczyńskiej wraz z folwarkiem i wsią Chyliczki postowi kurlandzkiemu Christianowi Wilhelmowi Zugehoer (Lalik, s.154). W tym też roku jak informuje nas „Inwentarz Podawczy Starostwa Piaseczyńskiego 1774 Ru” Mikołaj Piaskowski traci stanowisko Starosty z powodu niedostatecznych pożytków z gospodarowania tym majątkiem. Nowym starostą piaseczyńskim w 1774 roku zostaje Franciszek Ryx „Konsyliarz Jego Królewskiej Mości Zlewek Prawa mający”. Inwentarz ten przynosi nam opis budynku, który powtarza wcześniejszy zapis, informując nas bardziej szczegółowo o wyposażeniu obiektu, lecz też nie opisuje wszystkiego.

„Folwark na podmurowaniu z Pruska murowany, Dachówką przykryty, z Kominami Murowanemi dwiema, do którego wchodząc trzema Schodkami są drzwi podwojne na Zawiasach, z zamkiem Francuzkim, drugie takie na przestzał, po prawey ręce drzwi pojedyncze z tarcic na zawiasach Żelaznych, z klamką y haczykiem do Izby dla Ekonoma, w której Piec na pod murowaniu z kafli Zielonych, Kominiek szafiasty murowany. Okien dwie w ołow oprawne. Kwatery na Zawiasach z haczykami. Podłoga y Pułap z Tarcic Sosnowych ułożone, z Izby do Alkierza wchodząc drzwi pojedyncze na zawiasach z zamkiem Polskim y klamką. Okno jedno w ołow oprawne z kwaterami z tamtąd do komórki idąc drzwi pojedyncze Sosnowe, z klamką Skoblem na Zawiasach tamże jest kominiek kopiasty z gliny. Po lewej Stronie w Sieniach drzwi Sosnowe na zawiasach z Zamkiem Polskim y klamką, do Izby Czeladney, w której Piec z cegły, Komin duży murowany Szafiasty do gotowania, Okien dwie poszynowane. Kwatery na zawiasach z zakrętkami. Pułap y Podłoga z tarcic Sosnowych, drugie drzwi z Sieni na lewey ręce pojedyncze na Zawiasach z Skoblem do Kłodki. Do Piwnicy murowanej na dwie dzielącey się, trzecie drzwi do Kuchni pojedyncze na zawiasach z Zamkiem y klamką Polskimi, kuchnia murowana, kapa nad nią murowana. Okno jedno w Ołow oprawne Piec Piekarniany z Cegły murowany. Pułap y Podłoga z tarcic, Okiennic przy tym Budynku jest sześć, na Zawiasach ze Skoblami, z Sieni schody na Górę z tarcic Stolarska robotą, na których są Drzwi pojedyncze na Zawiasach z Zamkiem y Skoblem” Opis ten generalnie potwierdza stan znany z wcześniejszej ilustracji. Nie wspomina pomieszczeń użytkowych na poddaszu.

Okazuje się jednak, że na sprzedawanym majątku starostwa uwłaszcza się chyba sam Ryx, który staje się właścicielem zabudowań folwarcznych i jakiejś części ogrodu. Ryx prawdopodobnie odkupuje wieś Chyliczki, bo w końcu XVIII wieku cytowany jest jako jej właściciel (Lalik, s. 161). Podejmuje w swym majątku dochodową działalność, tak, że według obliczeń podatkowych parokrotnie przewyższał dochody mieszczan Piaseczna. (Lalik s.162)

Prowadząc aktywną gospodarkę na tym majątku, a może będąc już jego właścicielem możliwe, że przebudowuje dawny budynek folwarku lub buduje nowy, tak by go dostosować do własnych potrzeb, bądź co bądź osoby bliskiej królowi. Lokalna tradycja przypisuje Franciszkowi Ryxowi wybudowanie dworku znanego obecnie jako „Poniatówka”, lecz nie mówi kiedy to mogło nastąpić. Istnieją tutaj dwie możliwości przed Powstaniem Kościuszkowskim, lub po nim. W 1795 roku, kiedy to w czasie walk Powstania Kościuszkowskiego spalono wiele obiektów Piaseczną w tym kościół, plebania i barokowy pałac. Czy pożar objął folwark nie potrafimy na podstawie zachowanych źródeł określić. Tym samym nie można w jednoznaczny sposób rozstrzygnąć, czy istniejący dworek to oryginalny XVIII wieczny obiekt, czy może budynek odbudowany po pożarze i zniszczeniach. A może, jest to zupełnie nowy obiekt wybudowany też w innym miejscu. Pytań i wątpliwości jest więcej. Dworek ten ma odwiedzać książę Józef Poniatowski, którego Ryx miał znać, będąc w bliskich relacjach z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim. Legendę tę ugruntował romantyczny opis przedstawiony w pracy Żmudzińskiego. (Żmudziński, s. 109) Szymon Askenazy w biografii księcia Józefa Poniatowskiego wspomina Ryksa jako plenipotentą. („Książę Józef Poniatowski 1763-1813, Lwów 1905). Pojawia się tutaj jednak kilka pytań. Czy ta wspomniana wizyta Poniatowskiego w Chyliczkach, była okazjonalną wizytą, częstszymi wizytami i kiedy one mogły się odbywać. Powstaje również pytanie, o którego Franciszka Ryxa może tutaj chodzić. Franciszek Ryx chociaż będąc w bliskich relacjach z Piasecznem i posiadając w swym majątku dworek chylickowski mieszkał chyba w Prażmowie. Możliwe, że zniszczony w czasie Powstania Kościuszkowskiego dworek Ryx przed swoją śmiercią odbudował, lub właśnie na nowo wybudował. Franciszek Ryx senior zmarł w 1799 mając 67 lat. W tym roku książę Józef miał lat 36 i chyba nie miał szczególnego interesu odwiedzać starszego pana Ryxa, którego może znał w związku z prowadzeniem swoich spraw finansowych. Ale nie można wykluczyć takiej wizyty. Może powodem była bliższa znajomość z synowcem Ryksa, jak wieść spowinowaconym z księciem. Synowiec Franciszek Ryx zwany Majorem urodzony prawdopodobnie w 1759, przejął w spadku spore dobra po bezdzietnym Ryxie mając lat 40. To może z nim bliższy kontakt miał książę Józef, tym bardziej że zadawnione relacje wojskowe i rodzinne układy w jakiś sposób mogły ich powiązać. Jednak wiemy, że po zawarciu małżeństwa z Ludwiką de Collignon w 1798 zamieszkuje w Prażmowie, a dwór w Pilaszkowie, nabyty w 1803 roku staje się gniazdem rodzinnym Ryxów. Zaś sam Franciszek Ryx Major z wojska występuje zajmując się rodziną i majątkiem. Te związki z Prażmowem i Pilaszkowem potwierdzać może budowa kościoła prażmowskiego, który powstał około 1800 roku, prawdopodobnie przy materialnej pomocy młodych małżonków. W kościele tym będzie znajdować się rodzinny grobowiec. Możliwe, że książę Poniatowski pozostając w jakichś relacjach z rodziną Ryxów, korzystał z gościny i noclegu w dworku oferowanym mu na folwarku Chyliczki w czasie jego dalszych podróży przez Piaseczno. Abstrahując od historii rodziny Ryxów, warto zwrócić uwagę na inny interesujący fakt, iż Franciszek Ryx senior, będąc w bliskich relacjach z królem Stanisławem Augustem, nie chcąc go odstępować wraz z nim przystąpił do konfederacji targowickiej. Czy ten fakt mógł być jakimś powodem dla decyzji by odbudować spaloną w czasie tłumienia powstania plebanie probostwa w Piasecznie. Wiemy, że odbudowę w 1800 roku, dopiero 5 lat po spaleniu, ufundował proboszcz Franciszek Melina, blisko spowinowadzony z żoną Franciszka Ryxa, Ludwiką z Melinów. Informacja ta pochodzi z zapisu na tyle portretu ks. Franciszka Meline, ofiarowanego Probostwu przez Franciszka Ryxa

Majora i Ludwikę Ryx z Collignonów w 1829 roku, dla upamiętnienia tej odbudowy. (Hermanowicz s. 408-409) Ludwika Ryx z Melinów zmarła w 1794 roku, a Franciszek Ryx w 1799. Tym samym wielce prawdopodobnym jest, że środki na odbudowę proboszczówki jakie wydatkował ks. Franciszek Meline mogły pochodzić z zapisu testamentowego, lub ostatniej woli Franciszka Ryxa, by naprawić błąd jakim było przystąpienie do Targowicy, czego skutkiem było Powstanie i w konsekwencji spalenie probostwa, z którym jego żonę łączyły więzi. Dalsze wnioskowanie historyczne może nas wyprowadzić na manowce, ale warto zająć się samym dworkiem folwarku chyliczkowskiego.



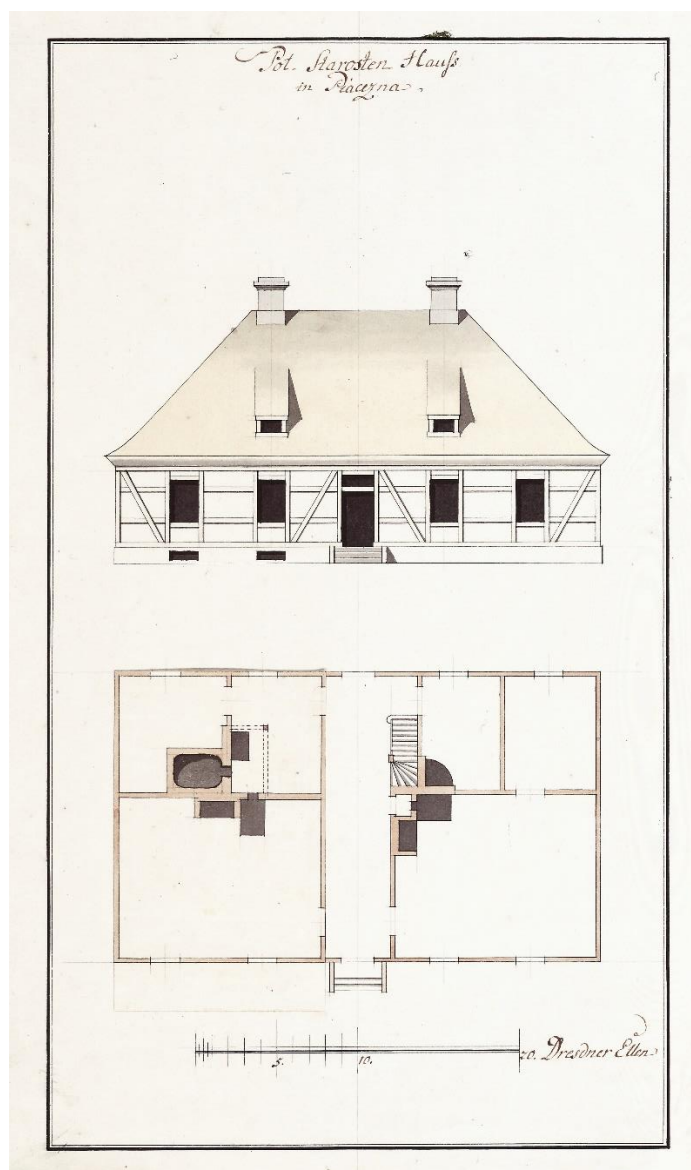
Folwark na planie z 1780 roku

Warto tutaj zwrócić uwagę i przeanalizować przedstawienie folwarku znane z Mapy Piaseczna z 1780 roku. Zabudowa folwarku opisana jest w lustracjach z 1765 i 1774 roku, co warto porównać z jego przedstawieniem. Mimo pewnego schematyzmu w przedstawieniu zabudowy tam istniejącej możemy dostrzec tutaj kilka ciekawych informacji wartych rozważenia. Generalnie na mapie tej oznaczenia budynków wykonane są jako proste domy z dachem dwuspadowym z oznaczeniem dwóch okien, drzwi oraz komina. Takie standardowe oznaczenie przyjęte jest dla obszarów oznaczonych jako zabudowane. Jednak dla kilku obiektów i zespołów oznaczenia odbiegają od przyjętego schematu. Do tych wybranych i inaczej przedstawionych obiektów należy kościół pw. Św. Anny w Piasecznie, Pałac Sułkowskiego, oraz zespół na wschód od ogrodu pałacowego, które dzisiaj jest obszarem związanym z dworkiem dawnego majątku Chyliczki. Obszar ten z pałacem Sułkowskich posiada na planie oznaczenie H z opisem „Pałacu, Ogrodu i Folwarku pozycja” W skład przedstawionego na wschód od parku Pałacu Sułkowskiego zespołu zabudowań obejścia gospodarczego – folwarku wchodzi pięć obiektów. Trzy z nich są mniejsze, dwa większe, z tym, że jeden większy obiekt ma zaznaczone dwa kominy, cztery okna oraz drzwi. Pozostałe nie mają kominów, co pozwala je uznać za obiekty gospodarcze tego folwarku. Taki wygląd odpowiadałby opisowi z lustracji. Innym ciekawym oznaczeniem jest poprowadzenie od strony wschodniej osiowej alei wychodzącej na właśnie ten budynek z kominami, co tym samym

podkreśla charakter tego obiektu. Podłużny układ wschód - zachód tego domu sprawia, iż przedstawiony jest on jakby inaczej niż obecny budynek „Poniatówki” mającej układ północ – południe. Analizując plan, nie można bezkrytycznie wskazać, iż takie przedstawienie nie ma znaczenia w interpretacji tego obiektu. Dla przykładu zespół pałacu jest przedstawiony z wyraźnym utrzymanym układem założenia, jaki jest znany z archiwalnych planów. Z drugiej strony zespół zabudowy folwarku przedstawiony jest również jako układ zróżnicowany, co sugerować może, że ma on przynajmniej poprawnie odwzorowaną dyspozycję jego budynków. Jeśli przyjąć te przedstawienie za podstawę to dworek folwarku jaki istniał w XVIII wieku winniśmy interpretować następująco. Był to obiekt parterowy z wysokim dwuspadowym, lub kopertowym dachem prawdopodobnie większy niż inna zabudowa w Piasecznie, bliski wielkością oficyny pałacu Sułkowskiego. Tę wielkość poświadczająby również dwa kominy, jakie widzimy także na oficynach. Budynek miałby osiowy układ elewacji z wejściem po środku, z dwoma oknami z każdej stron. Południowe ukierunkowanie elewacji frontowej, może być charakterystyczne dla swobodnie lokalizowanego na większej działce domu mieszkalnego. Tym samym nie był on ukierunkowany na oś drogi dojazdowej do folwarku, biegnącej wyraźnie od wschodu. Jeśli takie topograficzne wskazania przyjąć za podstawę, to wydaje się, że przedstawiony na planie budynek dworku nie miałby nic wspólnego z obiektem obecnie istniejącym i mającym układ prostopadły. Z drugiej strony znany jest opis obecnego budynku z inwentarza z roku 1839, który przedstawia nam budynek o generalnie zbliżonej architekturze co przedstawienie na planie. Dom ten ma elewację z drzwiami po środku, czterema oknami, dwoma kominami oraz ganek i facjatkę. Opis ten wskazywać może, że istniejący budynek może być właśnie tym XVIII wiecznym domem. Mamy dwa rodzaje argumentów opis i układ topograficzny, co kieruje nasze przypuszczenia w dwie różne strony. Pozwalałoby to przyjąć tezę, że istniały w tym miejscu dwa różne obiekty. XVIII wieczny budynek dworku, mógłby być tym, który uległby całkowitemu zniszczeniu w czasie spalenia Piaseczna w trakcie walk Powstania Kościuszkowskiego. Taką konkluzję dałoby się podeprzeć tym, że mógł on mieć drewnianą bądź szachulcową konstrukcję, która uległa spaleni. Warto tutaj przywołać wcześniej cytowany opis, który wspomina o ścianach z muru pruskiego i dachu pokrytych dachówką. Z drugiej strony możemy również przypuścić, że w przypadku oddalonego od miasta dworku nie doszło do tragedii i przetrwał on w swej XVIII wiecznej formie do 1839 roku. Pośrednim rozwiązaniem może być teza, że mimo spalenia drewnianego budynku, na dawnych murowanej piwnicy wzniesiono nowy obiekt o zbliżonej architekturze. Kwestię istnienia dwóch różnych budynków, z XVIII i XIX wieku, inaczej lokowanych mogłoby wyjaśnić rozpoznanie geofizyczne terenu poparte badaniami archeologicznymi. Badanie takie zostało wykonane przez firmę Revelare. Jednak w obszarze, brak jest jednoznacznych wskazań mogących lokalizować podobną strukturę. Drugą możliwością wyjaśnienia problemu pozostaje nam weryfikacja badawcza obecnie istniejącego budynku, która może wykazać zachowanie się wcześniejszych struktur. Gdyby takie przypuszczenie potwierdziłoby się, obecnie istniejący budynek mógłby mieć poza XVIII wiecznymi opisami również potwierdzenie właśnie w dokumencie będącym przedstawieniem na planie Piaseczna z 1780 roku.

Na marginesie tych rozważań należy zwrócić uwagę na drezdeńskie zbiory państwowego archiwum kartograficznego, Znajdują się tam znane projekty pałacu i towarzyszącemu mu

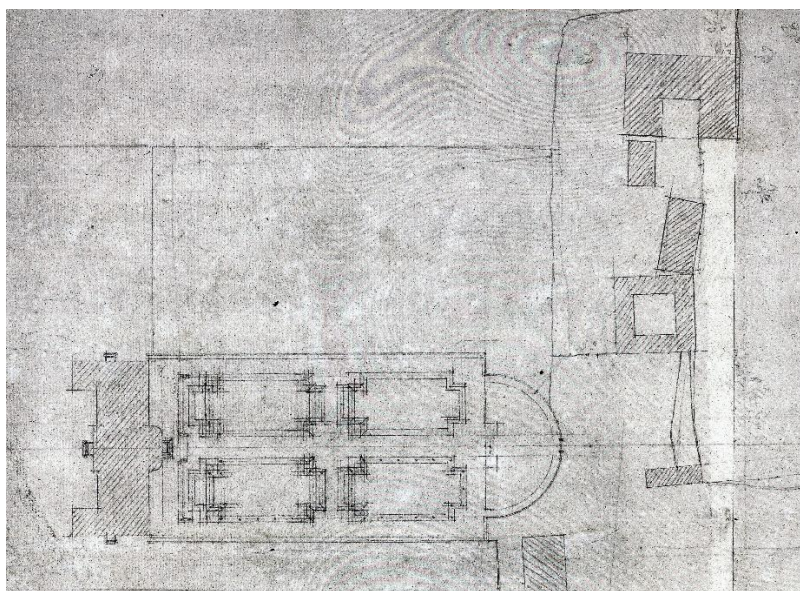
ogrodu. Pałac taki w Piasecznie powstał, choć nie możemy jednoznacznie wskazać daty jego wybudowania. Wśród niepublikowanej dokumentacji archiwalnej znajdują się też inne dokumenty dla Piaseczna. Dzięki aktywności panów Andrzeja Gałkowskiego i Sebastiana Brycińskiego, członków Piaseczyńskiego Klubu Poszukiwaczy Historii udało się takie dokumenty skopiować i udostępnić dla badań. Są plany projektu budynku jednoznacznie nazwanego dom starosty w Piasecznie „Starosten Haus in Piaseczna”. Budynek ten niewiele różni się od tego przedstawionego na planie z 1780 roku i opisanego w lustracjach z 1765 i 1774. Różnice te są nieduże, i wskazują, że projekt został zmodyfikowany w czasie realizacji, m.in. poprzez dodanie na osi budynku facjatki i chyba zmianę położenia klatki schodowej. Charakterystycznymi elementami jest wykonanie go w murze pruskim, opisywana ilość okien,



Domek Starosty

układ pomieszczeń z urządzeniami ogniowymi w tylnych pokojach, piwnice pod częścią budynku o czym świadczą dwa podłużne okna w przyziemiu. Jednak istotną dla nas informacją jaka płynie dla nas z tego projektu, jest fakt zaprojektowania potrzebnego w Starostwie piaseczyńskim budynku. Cóż to oznacza? Trzeba wyobrazić sobie stan starostwa na początku

XVIII wieku, kiedy to prawdopodobnie istniał jeszcze dworek związany z królową Boną, możliwe że podniszczony za sprawą wojsk szwedzkich niszczących posiadłości wrogiego elektora saskiego, króla Augusta II na terenie Rzeczypospolitej, co miało miejsce w czasie Wojny Północnej. Dworek ten podremontowany był administracyjną siedzibą okresowo sprawującego tu urząd starosty. Ta sytuacja mogła wyglądać jeszcze gorzej. Stała ruina dawnego domu starosty, a on sam może musiał urzędować w jakiejś chacie z pokojem gościnnym. By poprawić jakoś stan podjęto działania by taki nowy budynek administracyjny powstał i godnie reprezentował ważnego urzędnika królewskiego. Budynek taki wykonano gdzieś może w latach 30tych lub 40tych XVIII wieku. W tym czasie jeszcze pałacu starościńskiego nie było i taki obiekt mógł być bardzo potrzebny. Gdy następnie wybudowano pałac, a to mogło nastąpić najwcześniej w połowie lat 30tych, dawny dom starosty z muru pruskiego funkcjonował pełniąc już funkcje administracyjne, mieszkanie ekonoma. Sytuacji nie wyjaśnia dosyć wczesny ołówkowy szkic pomiarowy, na którym widzimy zaznaczony obrys

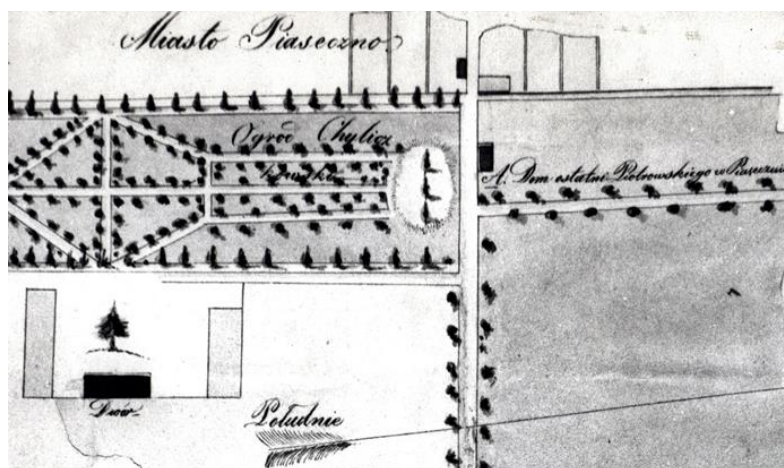


Fragment planu ołówkowego (niedatowany, prawdopodobnie około 1740)

pałacu, projektowany ogród oraz chaotycznie rozrzuconą zabudowę folwarku, gdzie trudno dopatrzeć się naszego dworku. Co jest interesujące na tym planie to fakt istnienia dosyć sporego obiektu o układzie w kształcie podkowy. Może to właśnie ten zniszczony dawny budynek starosty? Kolejnym źródłem jest wspomniany już plan z 1780, gdzie widzimy już chyba nowy dworek zwany „folwarek” i brak większego budynku o układzie w podkowę. Warto tutaj wspomnieć, iż w odróżnieniu od planu Piaseczna Bojanowicza z 1780 roku wykonany w tym roku plan przez Michała Sewerynowicza nie obrazuje zabudowy folwarku.

Późniejsze przekształcenia dworku majątku chylickowskiego możemy wnioskować na podstawie mapy z 1826. Szkoda że zespołu folwarku z dworkiem nie obrazuje bardzo dokładny plan miasta Piaseczna z 1825 roku. Przedstawienie z 1826 roku ukazuje dawne założenie folwarku z dworkiem ukierunkowanym północ – południe. Od zachodniej jego strony istnieją dwa budynki gospodarczej o podobnej, lecz zróżnicowanej wielkości wygradzające dziedziniec – majdan. Na środku majdanu pokazane jest wysokie stare drzewo (świerk?) rosnące na niewielkim wyniesieniu, co autor planu wyraźnie podkreśla. Zaznaczenie takiego przynajmniej

50 letniego drzewa wydaje się być sygnałem wskazującym, że samo drzewo, a i rozplanowanie dworku może wiązać się z XVIII wiecznym założeniem folwarku. Co jest interesujące na tym planie to szczegółowo wyrysowane założenie parkowe dawnego pałacu Sułkowskich, gdzie jedna z poprzecznych alejek wyraźnie ukierunkowana jest na to drzewo i oś dworku. Byłby to może dodatkowy argument wskazujący na wcześniejsze założenie głównych elementów folwarku. Drugą interesującą obserwacją jest droga biegnąca wzdłuż parku od drogi chylickowskiej, która wchodzi na majdan. Autor planu nie zaznaczył drogi biegnącej od wschodu wychodzącej osiowo na dworek, którą było wyraźnie widać na planie z 1780 roku.

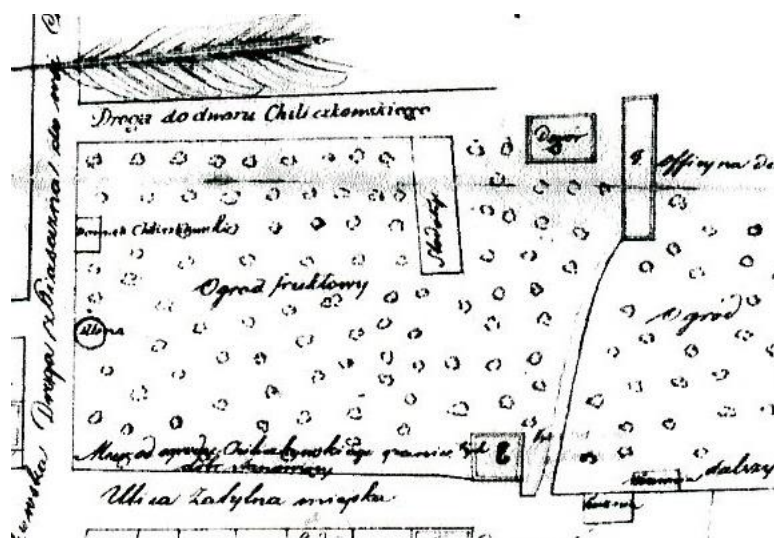


Plan 1826

Jak wiemy ze źródeł Franciszek Ryx Major, w latach 30tych XIX wieku znalazł się w finansowych tarapatkach. Możliwe, że stało się za sprawą syna Stanisława Ryxa, uczestnika Powstania Listopadowego. Warszawski dom Ryxów został ograbiony przez Rosjan (Niezabitowska), a możliwe że on sam by nie emigrować musiał się wykupić przed zsyłką na Sybir. W 1839 roku dworek w Chyliczkach, który wtedy już nie miał znaczenia w majątku rodzinnym został wystawiony na licytację. Dzięki tej akcji znany jest jego opis. Warto zacytować cytowany przez Bagieńskich opis dworku z 1839. (Bagieńscy s. 9)

„Dwór murowany o dwóch kominach, gontami kryty, ma od frontu okien z okiennicami cztery, dymników [okienek] w dachu dwa i facjatkę i drzwi na ganek, na słupach drewnianych wspierający się i drzwi wchodne jedne, w trzech częściach oszklone i dymników w dachu w szczytach po jednym oknie i w parterze jedno oraz drabina na dach. Za dworem jest mały ogródek w częściach sztachetami, w części płotem grodzony, w którym znajduje się rodzajnych osiem oprócz innych krzaków po lewej stronie”. Dalej opisany jest folwark mający jeszcze murowaną oficynę i liczne zabudowania gospodarcze. Informacja ta nie wspomina o pomieszczeniach na piętrze oraz o innych drzwiach wejściowych do budynku. Interesującym jest wspomnienie drewnianego ganku z tarasem, na który wychodzą drzwi facjatki. Ciekawe, że informacja ta nie wspomina o schodach na piętro, a mówi o drabinie na dach.

Folwark z budynkiem dworku w 1840 roku kupiony zostaje przez Ignacego Badeni, który w 1851 odsprzedaży go Smoczyńskim. W kolejnych latach pojawiają się kolejni nabywcy. Właścicielami będą Roman Małachowski, Stanisław Zawadzki, Laura Brzezińska, Leon Brauszejn.



Plan z 1858

Po 1858 wykonany zostaje Plan sytuacyjny, na którym pokazany jest dwór chyliczowski, któremu towarzyszą dwie oficyny o podobnej wielkości zlokalizowane po południowej i północnej stronie dawnego majdanu, tak jak obrazowały to wcześniejsze plany. Istotna zmiana jest wprowadzenie w obszarze dawnego majdanu zadrzewienia, oznaczonego podobnie jak ma to miejsce w przypadku dawnego pałacowego parku – „ogród fruktowy”. Inną interesującą zmianą jest wyraźne oznaczenie poprowadzenia od traktu chyliczowskiego drogi dojazdowej do dworku po wschodniej stronie. Dawny dojazd na majdan przed dworkiem jaki istniał po stronie zachodniej wzdłuż parku pałacowego byłby zlikwidowany. Ta zmiana byłaby konsekwencją przekształcenia całości obszaru w sad owocowy. W 1875 sporządzony został plan gruntów folwarku Chyliczki, które ukazuje folwark wraz z dawnym parkiem pałacowym.



Plan 1875

Przedstawienie to generalnie potwierdza rozplanowanie znane z planu z 1826, z tym że dworek tutaj posiada zaznaczony od strony zachodniej ganek. Tak zaznaczonego ganku nie było na planie z 1826 i 1858 roku. Jednak ta różnica może nic nie oznaczać, gdyż nie znamy intencji sporządzającego ten dokument i wykonane wtedy oznaczenia mogły być uproszczone.

W inwentarzu z 1839 roku wspomniany jest ganek z drzwiami, co potwierdzałoby taka konstrukcję. W tym okresie dawny dworek w Chyliczkach uzyskuje nową nazwę Julianów. Dopiero w 1891 roku zakup folwarku przez hrabinę Cecylię Zyberk – Plater, spowoduje, że obiekt już przez dłuższy okres będzie władany w zorganizowany sposób. Hrabina Zyberk – Plater utworzy tutaj żeńską szkołę gospodarstwa wiejskiego, która rozwinie się do tego stopnia, iż w 1902 roku zostanie wybudowany duży 2 kondygnacyjny gmach szkolny. Ze wspomnień cytowanych przez (Dusza 1991, s.11) możemy wnioskować, że w 1890 roku ten ładnie położony w starodrzewiu dworek nie był zamieszkały i w ten sposób możliwy do nabycia. Podjęto remont i rozbudowę budynku dodając wysoki pokój na piętrze i ganek od strony wschodniej, adaptowano go na mieszkania dla nauczycielek i samej Cecylii Plater. Wraz z przebudową dworek uzyskał nową aranżację elewacji. W tym czasie pojawiają się pierwsze fotografie dworku, które dokumentują jego stan. W czasie I wojny światowej w czasie walk o Piaseczno w 1914 roku w trakcie ostrzału mogło dojść prawdopodobnie do jakichś uszkodzeń, ale niewielkich bo brak informacji na ten temat we wspomnieniach wychowanek szkoły. (Dusza 1991, s.17) Opisane jest uszkodzenie głównego budynku szkoły. W czasie wojny w budynku stacjonuje jednostka żandarmerii niemieckiej. Po wojnie szkoła uzyskuje tytuł Wyższej Szkoły Gospodarstwa. W latach 20tych przeprowadzony zostaje remont budynku, jednak nie wspomina się jego zakresu. W czasie II wojny światowej budynek zajmują wojska niemieckie. Po odzyskaniu niepodległości szkoła chyliczkowska włączona zostaje do zespołu państwowych szkół rolnych. Budynek Poniatówki pełni funkcje internatu, w którym istniała możliwość noclegu dla uczniów. W Karcie zabytku architektury K. Guttmejer wspomina o przeprowadzonych remontach jakie wykonano w roku 1927 i 1966. W 1971 roku sporządzona zostaje inwentaryzacja budynku, która opisuje że w budynku internatu zamieszkuje 40 uczniów, co mogło chyba być zrealizowane w układzie łóżek piętrowych. W budynku jest również mieszkanie nauczycielskie. Zachowana z tego okresu inwentaryzacja ukazuje obiekt z niedużą łazienką i kuchnią na parterze i małą łazienką na piętrze. Opis inwentaryzacji wspomina o uszkodzonym nadprożu nad wejściem do studzienek. W przytoczonej przez Jerzego Duszę rozpisce miejsc w internatach szkoły na 1975 na Poniatówkę miało przypadać, aż 45 osób. (Dusza 1991, s.48) Czy były to tylko plany, czy zrealizowana koncepcja trudno powiedzieć, gdyż posiadamy informacje od mieszkańców Poniatówki, iż w 1976 roku zostali oni zakwaterowani z innymi nauczycielami w pokojach w Poniatówce. Na początku lat 90tych wraz z zaprzestaniem użytkowania dworku jako internatu, budynek zostaje poddany częściowemu remontowi zmieniony zostaje układ toalety na parterze, a w piwnicy zamontowany zostaje piec gazowy i poprowadzona zostaje instalacja CO. W czasie tych przekształceń w pomieszczeniach wschodnich wymieniona zostaje drewniana podłoga na posadzkę z płyt ceramicznych co pociąga za sobą również likwidację znajdującego się tam pieca kaflowego. Drugi piec kaflowy zostaje zlikwidowany w północnym pomieszczeniu na piętrze. Z pierwotnym urządzeń grzewczych zachowały się trzy piece dwa na parterze i jeden na piętrze.

5/. ANALIZA OBIEKTU

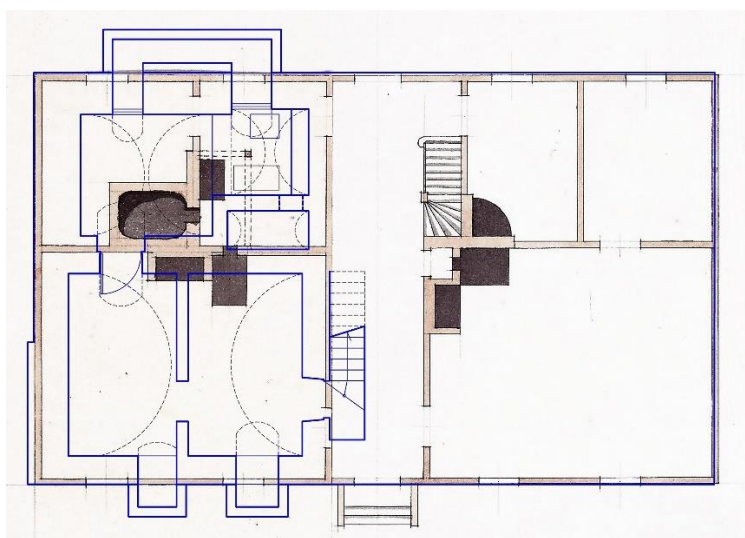
Wydawać by się mogło, że prosty budynek dworku chyliczkowskiego o nieskomplikowanym rozplanowaniu nie powinien stwarzać większych problemów interpretacyjnych. W rzeczywistości takich pytań dotyczących układu wnętrza i czasookresu zmian jest wiele.

Podstawowym pytaniem jest czas powstania obecnie istniejącego budynku. Jaka jest jego relacja do projektu dworku jaki miał być wykonany w murze pruskim? Pojawiają się tutaj wiele możliwości. Możliwe, że istniejący budynek dworku jest tożsamy z obiektem znanym z przeprowadzonych w 1765 i 1774 lustracji i przekazu na planie z 1780 roku, który następnie był poddany licznym przekształceniom i remontom.

Według ogólnie przyjętej koncepcji obecny budynek jest nowym budynkiem, który został wybudowany po 1795 roku i nie ma nic wspólnego z budynkiem dworku jaki istniał przed 1765 rokiem i mógł przedstawiony na planie z 1780 roku na terenie folwarku. Lokalizację oraz wielkość wcześniejszego budynku mogłyby określić przeprowadzone badania archeologiczne, które odsłoniłyby jakieś jego pozostałości

Wcześniejszy budynek mogąc być o konstrukcji drewnianej lub szachulcowej na murowanej lub kamiennej podmurówce byłby tym samym po spaleniu w czasie Powstania Kościuszkowskiego rozebrany. Tym samym trzecią możliwością jest sytuacja gdy po zniszczeniu obiektu na pozostałym fundamentowaniu i piwnicy odbudowany zostaje budynek jaki zachował się w przekształconej formie do naszych czasów.

Te trzy możliwe do przyjęcia tezy badawcze należy osadzić w ramy historyczne oraz poprzeć je wynikami szczegółowych badań obejmujących analizę wiązań konstrukcyjnych ścian, sposobu wyprowadzenia nadproży okiennych i drzwiowych, przeprowadzonych weryfikacji użytego materiału budowlanego oraz analiz przekształceń warstw tynkarskich i wymalowań.



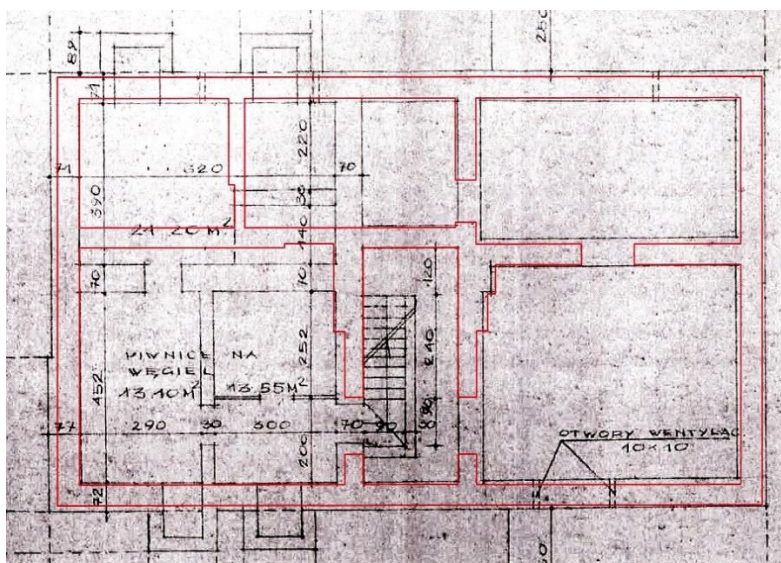
Nałożenie się planów projektu Domu Starosty na plan piwnic Poniatówki.

Okazuje się że nałożenie planu projektu Domku Starosty na plan Poniatówki zgadza się idealnie z obrysem istniejącego budynku oraz w północnej części widzi się zgodność ścian fundamentowych z podziałami ścian na projekcie. Mamy bardzo mocne podstawy by wiązać

obecny stan z budynkiem wybudowanym w pruskim murze, z którego do naszych czasów zachowała się piwnica, a może jeszcze jakieś fragmenty ścian. Na planie brak jest zaznaczonego zejścia do piwnicy. Narysowane po południowej stronie schody nie mogą posiadać zejścia do piwnicy. Należy jednak pamiętać, iż projektowany budynek mógł być wykonany z pewnymi odstępstwami

Celem badawczym było określenie pierwotnej struktury budowlanej budynku i kolejnych faz przebudowy, a następnie podjęcie próby ich datowania. Badań w Poniatówce nie ułatwiają wykonane prace remontowe, które przykryły dużą powierzchnię ścian nowymi tynkami cementowymi oraz płytkami ceramicznymi w toaletach i na podłodze w kuchni. I na piętrze. Co było ważne w przeprowadzeniu badań to stan stolarki, która, zachowała się następująco: stolarka okienna i częściowo drzwiowa z przełomu XIX i XX wieku, a w kilku przypadkach na piętrze stolarka drzwiowa, którą na podstawie zachowanych dekoracyjnych zawiasów można kwalifikować jako pochodzącą z przełomu XVIII i XIX wieku. Ważnym elementem jaki należało uwzględnić w rozpoznaniu badawczym była charakterystyczna dekoracja budynku jaką wykonano w trakcie jego remontu zaraz po zakupie budynku przez hr. Cecylię Plater Zyberk.

Przystępując do badań wykonano obserwację terenową która ujawniła kilka anomalii nie przedstawianych w dokumentacji budynku. Taką istotną kwestią było wykonanie mniejszej piwnicy, gdzie widoczne są różnie wyprowadzone sklepienia oraz gdzie stwierdzono ścianę, która dzieliła tę piwnicę. Innym elementem jaki wynikł w trakcie analizy stanu zachowania budynku i jego planimetrii, to ściana działowa północnego pokoju, która nie była budowana na ścianie piwnicznej. Starając się dopasować do różnych potencjalnych rozwiązań konstrukcyjnych nie znajdowano wyjaśnienia takiego przesunięcia i zróżnicowania ściany działowej, która inaczej dzieliła budynek po południowej i północnej stronie. Dalekie przesunięcie ściany wychodzące sporo poza ścianę piwniczną można było tłumaczyć chęcią uzyskania większego pokoju. Podobny problem tworzyła konstrukcja dachu, jak wiemy zróżnicowana na skutek przebudowy jaka nastąpiła ok 1891 roku.

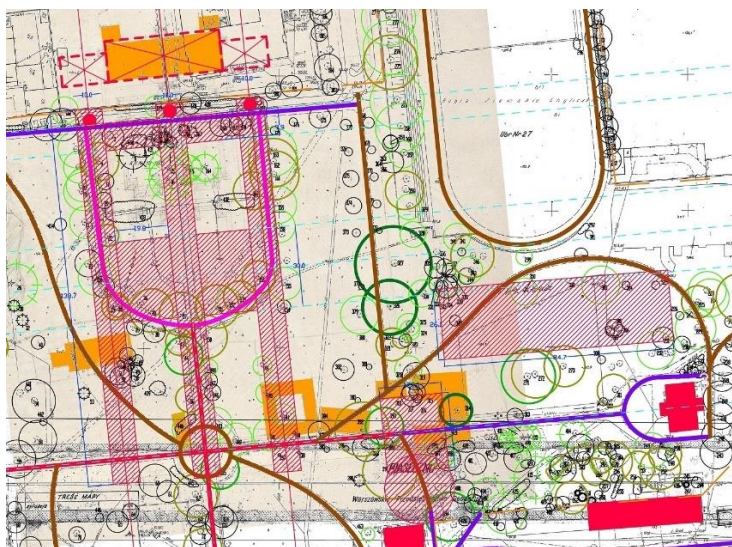


Plan piwnicy i parteru. Wyraźne przesunięcie ściany działowej północnego pokoju w stosunku do ściany działowej piwnicy, a także wysunięcie jej poza linię ściany południowej

Oprócz tego podstawowego problemu pojawiają się kolejne pytania. Czy pierwotny budynek miał użytkowe piętro, tak jak to jest opisane w opisie dworku z 1839 roku. Informacji na ten temat nie przynosi opisy lustracji z XVIII wieku choć mówi się w nich o schodach na piętro. Projekt budynku zakładał wykonanie schodów na piętro, choć na projekcie nie widać kondygnacji użytkowej, ale w ostatecznej formie takie pokoje na piętrze mogły być wykonane co musiało spowodować wykonanie również większych okien niż te projektowane w połaci dachu.

Inną kwestią było wyjaśnienie jak wytłumaczyć istniejące drzwi w zachodniej facjacie wychodzące na taras dachu ganku, na którym brak balustrady. Takiej balustrady nie widzimy na dosyć wczesnych fotografiach dworku. Ganek z wyjściem na taras wspomniany jest w opisie z 1839 roku. Czy można założyć, iż jest to konstrukcja wcześniejsza, jeszcze z okresu budowy dworku, która utraciła balustradę. Możliwe, że powstała dopiero w połowie XIX wieku. Czy ganek zachodni mógł zostać przebudowany w 1891 roku i zatracił swą oryginalną formę stając się jedynie werandą. Pod względem technicznego wykonania oba ganki różnią się dosyć poważnie.

Zanim przejdziemy do badań warto wspomnieć o wykonanej analizie ołówkowego szkicowego planu dawnego folwarku. Topograficzne rozmierzenie tej dokumentacji wykazało coś bardzo interesującego. Budowla rozplanowana w podkowę wydaje się być lokowana na dzisiejszej osi dworku. Może jest to ten dawny zniszczony przez Szwedów dworek starostwa piaseczyńskiego, zaś późniejsza budowla jest umiejscowiona na jego osi, ale trochę za nią. Raczej trudno sobie wyobrazić by nowy budynek swym frontem skierowany byłby na ruinę. Może już wtedy gdy budynek starostwa na nowo zbudowano to dawny obiekt został rozebrany? Co się stało z jego materiałem budowlanym?



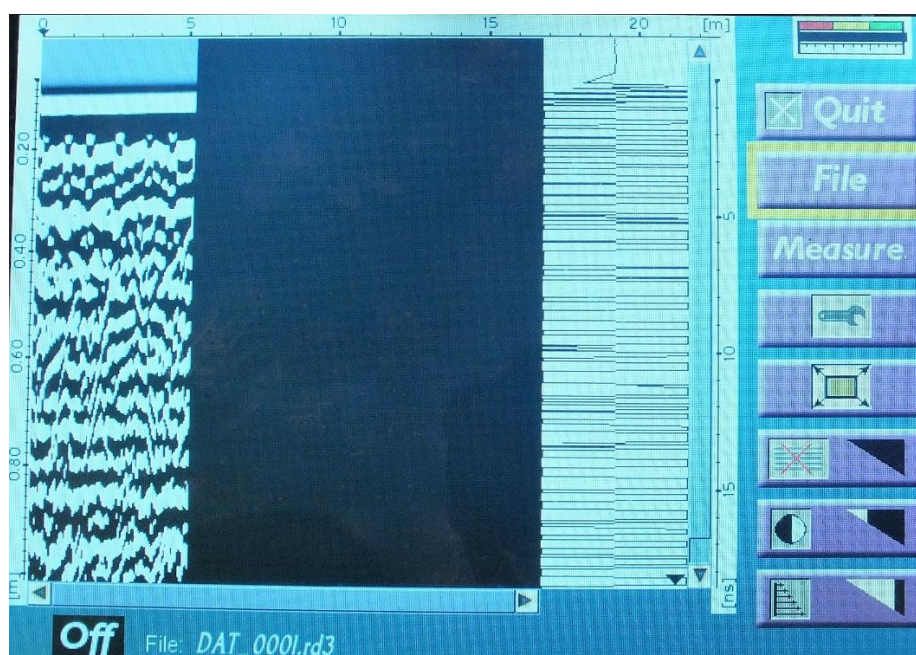
Nałożenie się planu współczesnego i rozplanowania pałacu i folwarku na planie ołówkowym, gdzie prawdopodobnie zaznaczono dawny jeszcze XVII dworek starościński w kształcie podkowy. Jednak porównanie wyników badań geodezyjnych metoda georadarową na terenie parku nie wykazały w tym miejscu istotny anomalii, które mogły by poświadczyć istnienie gdzieś w tym miejscu dawnego budynku. Może nasz rozrys na współczesnym planie nie jest wystarczająco dokładny.

6/. BADANIA MIEJSC ISTOTNYCH.

Celem wyjaśnienia kwestii przedstawianych powyżej przeprowadzono niniejsze zakresy badawcze.

6. 1/. Sprawdzenie możliwości występowania podpiwniczenia w południowej części budynku.

Pierwotna koncepcja przeprowadzenia tego rozpoznania badania zakładała wykonanie kontrolnych odwiertów geotechnicznych w południowych pomieszczeniach oraz na zewnątrz budynku. W sytuacji gdy pojawiła się możliwość wykorzystania badań geofizycznych przy użyciu georadaru, przeprowadzonych przez firmę Revelare budynek został wstępnie rozpoznany w interesujących lokalizacjach. Badanie georadarowe wykazało duże odbicia echa co mogło sugerować istnienie zawалу, lub nawet pozostałości zniszczonych sklepień nad piwnicą. Jednak sygnał nie wyglądał w typowy sposób dla podobnych sytuacji. Widziano w tym możliwość pojawienia się dodatkowych zakłóceń ze strony wylanej posadzki w jednym i drewnianej podłogi w drugim pokoju. Podjęto decyzję by dla zmniejszenia odbić usunąć część drewnianej podłogi.



Odczyt widoczny po lewej stronie ukazuje na odcinku 5,5 m, (wzdłuż pomieszczenia A) 6 regularnie załamanych odbić pochodzących od belek stalowych, które wzbudzają zakłócenia regularnie poziomych warstw gruntowych mierzonych do głębokości 1m.

Okazało się, że pod posadzką wykonany jest strop ceramiczny na belkach stalowych, co w istotny sposób miało wpływ na wynik badań georadarowych. Silne odbicia nie pochodziły od drewnianych legarów lecz od belek stalowych stropu. Po wybiciu otworu w ceramicznym stropie podjęto wiercenie w warstwie pod posadzką do głębokości 1,5 metra. Odwiert wykazał, iż pod posadzką znajduje się warstwa czystego suchego piachu bez żadnych wtrętów ceramicznych czy kamiennych mogących świadczyć o jakimś zawale, czy gruzowisku. Nie stwierdzono zmian w warstwach ziemnych.



Podobna sytuacja wystąpiła w pomieszczeniu obok po stronie wschodniej. Badania przeprowadzona na zewnątrz budynku w bezpośrednim sąsiedztwie nie wykazały jakichś śladów po wcześniejszym zabudowaniu. Po przeprowadzeniu badań można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, że brak jest pozostałości dawnych piwnic.

Lecz rozpoznanie badawcze trochę nas zaskoczyło, gdyż brak było wytłumaczenia budowy takiego ceramicznego stropu pod posadzką na parterze, która będąc na budowanej na legarach jest wentylowana. Wykonana inwentaryzacja budynku nie zaznaczyła tego rodzaju konstrukcji. Wytłumaczeniem takiego daleko zaawansowanego działania budowlanego mogło jedynie być uzasadnienie w sporym zawilgoceniu gruntu powodującym zawilgocenie ścian. Obecnie takiego zawilgocenia piasku nie stwierdzono. Z drugiej strony zauważona sypkość piasku mogła być efektem dokonanej wymiany gruntu rodzimego. Wyjaśnienie tej sytuacji mogą pozwolić badania archeologiczne wykonane na zewnątrz budynku i o ile to będzie możliwe w pomieszczeniu.

Przeprowadzone badania wątków ścian w pomieszczeniach C i K ujawniło inną interesującą sytuację. Od strony wewnętrznej ściany wschodnich pomieszczeń na parterze poddane zostały remontowi polegającemu na pokryciu do wysokości 60-70 cm cienką warstwą szczelnej zaprawy cementowej, co mogło rzeczywiście służyć izolacji dolnych partii tych murów. Dodatkowo w części południowej w cokole budynku wykonane zostały otwory mogące służyć wentylacji. Tak daleko posunięte działania techniczne polegające na konstrukcji stropu na belkach stalowych, izolacja ścian, otwory wentylacyjne, a może również wymiana ziemi gruntowej na piasek to działanie, które musiało być konsekwencją dużego zawilgocenia w budynku. Brak użycia środków bitumicznych, może wskazywać, że takiego remontu dokonano może w latach 20tych. Dodatkowym potwierdzeniem dla tego datowania prac może być fakt, iż zabiegu tego dokonano z wyjątkową starannością, poprzez nie zbitie tynku lecz jego precyzyjne podcięcie, tak by nie naruszyć i uszkodzić wyższych partii.

6. 2/. Sprawdzenie stanu piwnic i wyjaśnienie różnic w konstrukcji.

Piwnica ma dwa sklepione pomieszczenia. Do większego pomieszczenia po zachodniej stronie (P1) prowadzą schody, które wykonane zostały w ceglanej przesklepionej obudowie. Wejście do piwnicy posiadało prawdopodobnie drzwi o czym świadczyć może po wewnętrznej stronie wykonany w cegle węgierek. Piwnica większa miała pierwotnie dwa płaskie okna wykonane w lunetach, z których jedno, po przeprowadzonej odkrywce W33, te po południowej stronie zostało znacznie poszerzone co związane było z wycięciem sporej części sklepienia lunety. Okno północne jak wykazała odkrywka W34 zachowało się w dawnym stanie i posiadało jako nadproże płaski łuk odcinkowy. Piwnica ta podzielona została ścianką działową. Piwnicę zachodnią i piwnicę wschodnią (P2) rozdziela mur szerokości około 60 cm, na którym oparte zostały koleby. Jednak piwnica wschodnia jest w południowej części dodatkowo podzielona pionową ścianą. Jak wykazała odkrywka W36 północna część wschodniej piwnicy została zawężona dosyć istotnie poprzez wylewkę betonową, która u podstawy sklepienia miała po 20 cm z każdej strony. Możliwe że takie działanie spowodowało prawdopodobnie pojawienie się jakichś problemów konstrukcyjnych na skutek nierównomiernej pracy sklepienia wynikającej z przesunięcia ściany na parterze na pachę kolebki. Odkrywka W37 w strzałce sklepienia nie wykazała pogrubienia sklepienia. Na skutek grubego płaszcza obetonowania ściany kolebki nie można było zweryfikować okien po wschodniej stronie, czy w jakimś stopniu przynależą one do układu pierwotnych okien piwnicy tak jak to widzimy po zachodniej stronie, czy może są to zupełnie nowe okna, a może nawet drzwi jakie wykonano w 1891, kiedy to na zewnątrz wykonano duży silos na węgiel, który od góry przykrywała drewniana kłapa. Od strony silosu nastąpiło również poważne obetonowanie ściany, co wiązać można z zapisem z 1971 roku o zagrożeniu płynącym z nadproży okien piwnicy. W południowej części wschodniej piwnicy na wykonanym murze oparta została mniejsza kolebka, zaś przestrzeń pomiędzy tą ścianą i ścianą działową wysklepiono. Badaniem objęto całość konstrukcji oznaczając to jako W38. Istniejąca ścianka równoległa do ściany działowej piwnicy możliwe że była podstawą pod jakieś urządzenie ogniowe jakie mogło się mieścić na parterze. Zachowany fragment wcześniejszego sklepienia może świadczyć, że nastąpiły tutaj jakieś przekształcenia w czasie kolejnego remontu. Obecnie wykonana wysklepka jest realizacją późniejszą. W trakcie badania tej konstrukcji stwierdzono inne wcześniejsze wysklepienie, które zachowało się fragmentarycznie. Możliwe, że zostało ono rozebrane w czasie montażu jakiejś belki stalowej, która widać w sklepieniu. Pierwotność tej konstrukcji potwierdzają dwa małe niskie przejścia posiadające nadproże w formie łuku ceglanego, z których jedno znajduje się u podstawy tej ściany, a drugie w ścianie działowej piwnicy. Te drugie przejście zostało później zamurowane. Analiza piwnic wykazała że przed wykonaniem wylewki betonowej jako posadzki piwnice mogły mieć wysokość w strzałce sklepienia około 2,6- 2,7 m. Zainstalowanie kotła grzewczego i poprowadzenie instalacji grzewczej i elektrycznej nie dały pełnego dostępu do tego pomieszczenia. W narożniku północno zachodnim piwnicy znajdować się może jakaś studzienka kanalizacyjna, z którą związany jest widoczny w posadzce właz.

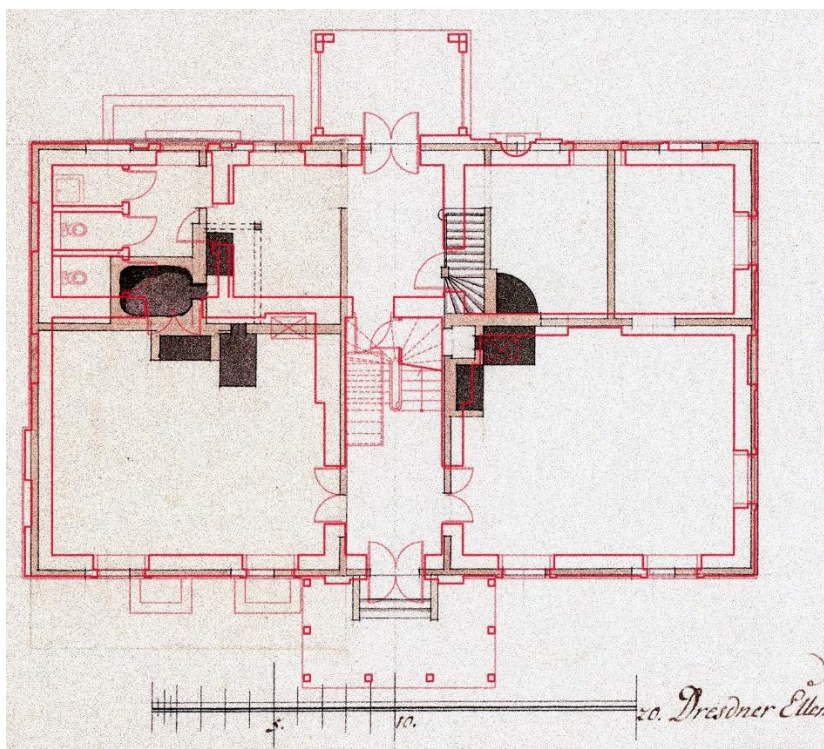
Przeprowadzone w piwnicy odkrywki ujawniły bardzo specyficzną sytuację iż wykonana ona jest w przeważającej wielkości z cegieł o wielkości 8,5 – 9,5 x 14 x 30 -31 cm. Co ciekawe szeroka cegła o takim wymiarze występuje w kościele świętej Anny w Piasecznie. Z dużym prawdopodobieństwem możemy powiedzieć, iż może ona pochodzić z rozebranego dworku

starosty piaseczyńskiego, jaki istniał od połowy XVI wieku i który został rozebrany. Tezę tę wspiera fakt iż w ścianach piwnicy grubym cegłom w kilku miejscach towarzyszyły cienkie cegły grubości 5-6 cm. Cegły o takim wymiarze określane są jako „saskie” z początku XVIII wieku. Takie cegły stwierdzono m.in. w przebudowach pałacu w Wilanowie dokonanych właśnie przez Augusta II. Nie były to jakieś wstawki, lecz intencjonalne konstrukcje, jak na przykład nadproże nad wejściem do piwnicy, nad którym dalej było nadbudowanie z grubej cegły. Tych cienkich cegieł w odsłoniętych fragmentach obetonowanych ścian odsłonięto stosunkowo niewiele, co może świadczyć, że gro materiału użytego do budowy piwnic to właśnie cegła gruba.

Przeprowadzone zostały badania zejścia do piwnicy, które wykazały dosyć interesującą anomalię. Odkrywka nadproża nad drzwiami wejściowymi do piwnicy W32 wykazała iż jest ono wykonane z cegły średniej wielkości, zaś ściany piwnicy z cegły grubej przemieszanej z cegłami wąskimi i średnimi. Wykonana odkrywka na ścianie ujawniła, że zejście schodami do piwnicy posiadało oryginalnie ceglana obudowę, która była nakryta sklepieniem wykonanym z grubej cegły. Rozpoznane zostało miejsce gdzie kończyło się sklepienie. Zauważono, że około tego zejścia do piwnicy istniała prawdopodobnie jakaś niewielka nisza przy podłogowa, z której nadproża zachowały się dwie cegły. Konstrukcji tej nie można było poddać badaniu, gdyż przez te miejsce przechodzi współczesny kanał kominowy z pieca gazowego w piwnicy. W wykonanej odkrywce określono również oryginalny próg schodów i poziom użytkowy w Sieni, który był o 18 cm niższy niż obecna posadzka. Prawdopodobnie nad tym sklepieniem pierwotnie istniał bieg schodów na piętro. Podniesie się poziomu użytkowego na parterze w budynku mogło być konsekwencją wykonania ceramicznego stropu pod podłogą parteru.

6. 3/. Analiza konstrukcji ścian parteru i piętra.

Odkrywki wykonane w parterze zarówno w ścianach zewnętrznych, jak i działowych, a także w nadprożach wykazały zaskakującą sytuację, iż w pracach murarskich użyta była cegła zarówno gruba jak i cegła średniego wymiaru. Cegły wąskiej raczej nie spotykano. Użycie cegieł świadczyło o tym, że kolejne warstwy cegieł główek i wozówek wykonywane były okresowo raz z grubej, raz z szerszej cegły. Wykazała to wyraźnie odkrywka W3. Cegła gruba w porównaniu do cegły średniej była dobrej jakości o silnym wypieku. Inną obserwacją było to, że wiele cegieł zarówno tych grubych jak i szerszych jest cienko okopconych, a cegły szersze często posiadają ubite rogi. Byłoby to świadectwo wtórnego użycia przy budowie sporej ilości wtórnych cegieł. Badania wiązań ścian (węzły W3, W17) wykazało powiązania ścian konstrukcyjnych na parterze. Najbardziej problematycznym jest węzeł W12, gdzie dostrzegano się jakby brak pełnego przewiązania ze ścianą prostopadłą. Co z jednej strony może być efektem dostawienia w trakcie budowy ściany do już istniejącego odcinka muru, lub rzeczywiste późniejsze wstawienie ściany. W tym miejscu w znaczący sposób poszerzono węzeł starając się rozpoznać, czy ma to jakiś związek z otworem drzwiowym D8 tutaj istniejącym i możliwymi dalszymi przekształceniami nadproża. Okazało się, że w badanym węźle W11 nadproże drzwi D8 zostało wmontowane w konstrukcję znacznie większego nadproża jakie w tym miejscu istniało, zaś odkrycie otynkowanego narożnika dawnych drzwi, obecnie zamurowanych dobitnie wskazywało że istniały tutaj inne drzwi, które



Porównanie planu projektu Domu Starosty z parterem wykonanego budynku. Praktycznie wszystkie ściany poza ścianami sieni zostały wymienione. Zaskakujące, ale jedynym elementem jaki się zgadza z projektowanym budynkiem to szerokość drzwi wejściowych

wyróżniliśmy jako D9. Rozpoznany narożnik tego otworu drzwiowego wchodzi w obrys istniejącej z drugiej strony klatki schodowej. Układ osadzenia rozpoznanych drzwi nie jest jednoznaczny, gdyż trzeba zwrócić uwagę na fakt istniejącego wcześniej zejścia do piwnicy, które miało swoją ceglana obudowę co w jakiś sposób kolidowałoby z tym szerokim otworem. Zejście do piwnicy, posiadające ceglana obudowę, której ślad widoczny jest na ścianie sieni możemy wiązać z pierwotnym budynkiem wykonanym jako Dom Starosty. Dodatkowym argumentem widocznym w odkrywce W39, to lepsza w tej ścianie jakość murarki niż w innych ścianach. Może rozwiązanie przyniosłoby dalsze rozszerzenie badań z czym wiązałaby się konieczność rozebrania klatki schodowej i bardziej pełne odsłonięcie tego miejsca. Te nadproże w jakiś sposób jest związane z poprowadzeniem schodów na piętro, którym jak się domyślamy zmieniono bieg. Możliwe, że na tym nadprożu opierał się spocznik schodów.

Przeprowadzono analizę rozplanowania pomieszczeń dworku i stwierdzono iż pomieszczenie B jest znacznie pogłębione i wychodzi o około 1 m poza obrys ściany fundamentowej. Tym samym ściana ta musiała być nadbudowana na pasze sklepienia piwnicy. Pokój ten ma głębokość 5,80 m. Co więcej Ryx budując dworek pomieszczenie B pogłębił w stosunku do pokoju A, które ma 5,40 m głębokości. Takie decyzje budowlane musiały być motywowane chęcią uzyskania dużego pokoju. Pokoju, który miał dostęp bezpośrednio z kuchnią, która zajmowała część dworku, gdzie dziś są pomieszczenia K i T. Badając północną ścianę, węzeł W5 rozpoznano pierwotnie tutaj wykonany otwór drzwiowy, który oznaczono D4. Miał on szerokość ok 135 cm i można domyślić się, że są to drzwi kuchenne wykonane w tym miejscu by nie kolidowały one z centralną częścią dworku. Przeprowadzenie badania węzła W10 miało zweryfikować sytuację pogrubienia ściany pomiędzy pomieszczeniami K i T z zaznaczoną niszą

kominową, która na pomiarze inwentaryzacyjnym jest wyraźnie cieńsza. Odkrywka wykazała nie mamy tutaj do czynienia z pogrubieniem ściany, lecz z szerokim kanałem piecowym, który wiąże się z niszą piecową widoczna od strony pomieszczenia T. Przeprowadzana analiza tej odkrywki wykazała, że komin został dostawiony do istniejącej ściany, o czym świadczy zachowany spory fragment tynku. Prawdopodobnie komin ten został dostawiony później i połączony został z przewodami kominowymi pieca jaki istnieje w pokoju B. Jednak pojawia się wątpliwość kiedy dokonano wybudowania tego komina. Na inwentaryzacji z 1971 roku ściana pomiędzy pomieszczeniami T i K zaznaczona jako pełna i posiadała drzwi D5, a w miejscu zaznaczonej niszy piecowej grubość ściany jest wskazana jako 25 cm. Wydaje się że przebudowa tej ściany nastąpiła w ramach późniejszego przekształcenia pomieszczenia T, które zmieniło układ toalet, wprowadziło prysznic, a w miejscu niszy piecowej zamontowało umywalkę. Tym samym ten szeroki komin byłby współczesną konstrukcją pomyślana jako ścianka ogrzewająca toaletę, która była zasilana z pieca kuchennego jaki istniał w pomieszczeniu K. Pojawia się tylko wątpliwość badawcza jak historycznie rozwiązany był komin związany z piecem jaki kiedyś istniał w niszy widocznej w ścianie pomieszczenia T.

Pokoje na parterze A, B i C zachowały swoją pierwotną wielkość. Jedynymi zmianami jakie dokonano to wymiana drzwi co spowodowało naruszenie węgarów. W przypadku okien poza oknem 09 dokonano wymiany okien z obsadzeniem składanych okiennic, co spowodowało od strony zewnętrznej naruszenie węgarów i obmurowanie ich. Należy przypuszczać, że od strony wewnętrznej pod drewnianymi ramami okiennymi zachowały się pierwotne dekoracyjne sfazowanie narożnika, tak jak to zostało odsłonięte w oknie 09. Co jest warte zauważenia jedynie okno 09 nie posiadało składanych okiennic, lecz okiennicę typu płaskiego posiadało o czym świadczą wysunięte zawiasy. Tego rodzaju zróżnicowanie okiennic musiało być związane z formą użytkowania tego pomieszczenia, które pierwotnie posiadało drzwi zewnętrzne, a po remoncie 1891 roku drzwi te zostały zamurowane. Badając naproże drzwi zewnętrznych D7 stwierdzono jego wtórne wmurowanie w ścianę, co w raz z odsłonięcia węgarów tego otworu wskazywałoby iż mamy do czynienia z poszerzeniem mniejszego otworu prawdopodobnie pierwotnego okna. W trakcie weryfikacji nadproży drzwi, dokonano licznych odsłonień fragmentów malarstwa ściennego. Przeprowadzono weryfikację w pomieszczeniu K, by sprawdzić czy pomieszczenie to nie było pierwotnie lub wtórnie dzielone ścianką, tak by uzyskać symetryczny układ jak po południowej stronie. Wykonana odkrywka W9 nie wykazała śladów wiązania by jakaś ściana działowa istniała w tym miejscu. Zauważono tylko, że w pomieszczeniach C i K dokonano współcześnie założenia izolacji przeciwwilgociowej z obrutki cementowej o wysokiej szczelności. Badając węzeł W15 w pomieszczeniu C stwierdzono duże zamurowanie ściany cegłą dziurawką. Okopcenia cegieł widoczne na dawnym murze poświadczałyby iż w tym miejscu istniał jakiś piec, który miał wspólny komin z piecem istniejącym w pomieszczeniu A. Inną taką współczesną modyfikacją było zamurowanie kilku nisz podokiennych co miało usprawnić montaż grzejników w pokojach. Takie działanie potwierdziła odkrywka W2

Badania węzłów W20 i W29 potwierdziły iż ścian dzielące poddasze są równoczesne ze ścianami szczytów, a badania otworów okiennych poddasza wykonane w węzłach W21 i W30 są pierwotne z tą ścianą. Wykonane badania i analiza stolarki drzwiowej na piętrze potwierdziły, iż pierwotne pokoje D i E oraz pomieszczenia Da, F, H a także Ea, gdzie dokonano

zmian stolarki zachowały się w idealnym stanie wraz ze stolarką drzwiową i dekoracją malarską. Naruszenia jakie stwierdzono to wynik obsadzenia nowych okien oraz zmian wynikających z przekształceń dachu dokonanego w 1891. Nieokreślona jest zmiana ściany przy drzwiach D13, którą prawdopodobnie przebudowano jeszcze w XIX wieku poprzez wprowadzenie nadświetla nad dawnymi drzwiami.

Badania wykonane w pomieszczeniu G na piętrze, jakie powstało w czasie przebudowy po 1891 roku wykazało kilka interesujących obserwacji. Węzeł W25 potwierdził, iż drzwi na ganek zachodni zostały oryginalnie osadzone w dobudowanej ścianie zewnętrznej, co wykluczyło istnienie przed 1891 istnienie od strony wschodniej facjarki. Problem ten powstał w sytuacji analizy gdy stwierdzono w węźle W26 pozostałość po wyburzonej ścianie, która symetrycznie odpowiadała ścianie wydzielającej po stronie wschodniej poddasze, gdzie umieszczone zostały drzwi D20. Obie te ścianki wydzielająby pomieszczenie Gx, które będąc bezpośrednio dostępne drzwiami D19 z podestu klatki schodowej pozwalało na niezależne wyjście na ganek. Badanie śladów osadzenia pierwotnych drzwi D19 nie dało rezultatu, gdyż osadzenie współczesnych drzwi naruszyło w tym miejscu strukturę ścianki. Jednak badanie w węźle W26 przyniosło inne rodzaju obserwacje. Jedną było nałożenie ok 5 cm warstwy pogrubienia wykonanego poprzez obmurowanie dachówek. Te pogrubienie wystąpiło w węźle W28, gdzie z obu stron ściany wystąpiła warstwa obmurowania dachówkowego, która dochodziła do ramy drzwi D32. Samo pogrubienie ściany nie ma specjalnego sensu, a nawet można powiedzieć jest konstrukcyjnie niewłaściwe, gdyż ściana ta nie spoczywa na konstrukcji murowej ściany parteru, lecz opiera się na drewnianych belkach stropowych. Wydaje się, że te obmurowanie to konsekwencja zamontowania wtórnie użytych drzwi w szerokiej ramie. Drzwi D32 posiadające zawiasy charakterystyczne dla końca XVIII wieku prawdopodobnie zostały wraz z ramą przeniesione z drzwi na parterze o oznaczeniu D10. Takie działanie może poświadczać użycie dachówek dla obmurowania nowej ramy drzwiowej w tym miejscu. Możemy przypuszczać, że hrabina Zyberk -Plater w swoim apartamencie chciała mieć przyzwoite drzwi z dekoracyjnymi zawiasami. Takie obłożenie ścianki poddasza na sporej powierzchni było dosyć sporym działaniem budowlanym, które widać było intencjonalne i zamierzone, bo o wiele łatwiej było obsadzić nowe drzwi w cieńszej ramie. Nie grał tutaj argument o potrzebie docieplenia pomieszczenia, gdyż wcześniejsza zewnętrzna ścianka poddasza po dobudowie wschodniego pomieszczenia G stała się ścianą wewnętrzną. Innych ścianek na poddaszu nie pogrubiano. Trzeba tutaj zauważyć, że na inwentaryzacji z 1971 nie oznaczono tego dosyć istotnego pogrubienia ściany. Drugą obserwacją jaka wyniknęła z badania węzła W26 to fakt zróżnicowania tynków na ścianie poddasza jakie rozdzielone były wyburzoną ścianką poprzeczną. Tynk po północnej stronie miał inną strukturę i wygląd, niż ten po południowej stronie, co mogło być dodatkowym argumentem za innym wykonaniem wspomnianego wcześniej pomieszczenia Gx.

Pokoje D i E od strony zachodniej miały małe pokoiki, albo raczej halle Da i Ea doświetlane lukarnami. Z tych pokoiów prowadziły wejścia na obie strony pomieszczeń poddasza. Wejścia te zaopatrzone były w małe drzwiczki. Niektóre drzwiczki zaopatrzone były w zamki na klucz, co wskazywałoby, iż przestrzenie te służyły przechowywaniu skrzyń czy innych przedmiotów. Taki oryginalny stan stwierdzono w pomieszczeniu Da. Pomieszczenie Ea zostało po 1891 częściowo przekształcone, możliwe że na skutek prac związanych z podniesieniem dachu. Na

ściankach założono nowe tynki, a dawne drzwiczki zmieniono na nowe z nowymi zawiasami i zamknięciami. Prawdopodobnie zamek z dawnych drzwiczek tego pomieszczenia obsadzono gdy wykonywano drzwiczki do pomieszczenia poddasza po wschodniej stronie. Tym można wytłumaczyć ten sam typ szyldu zamka z oryginalnych drzwi D16 i w drzwiach D20, mających inne zawiasy i będących związanymi z przebudową roku 1891.

Prawdopodobnie wykonane prace związane z podbiciem podłóg na parterze, kiedy to wykonane stropy ceglane na belkach stalowych to efekt prac wykonanych jeszcze przed wojną w roku 1927, o czym wspomina informacja przytoczona przez Karola Guttmeijera w karcie zabytku. Możliwe, że z tymi pracami powiązać trzeba wykonana na ścianach pokoi C i K cementową obrzutkę izolacyjną.

6. 4/. Wystrój malarski wnętrz

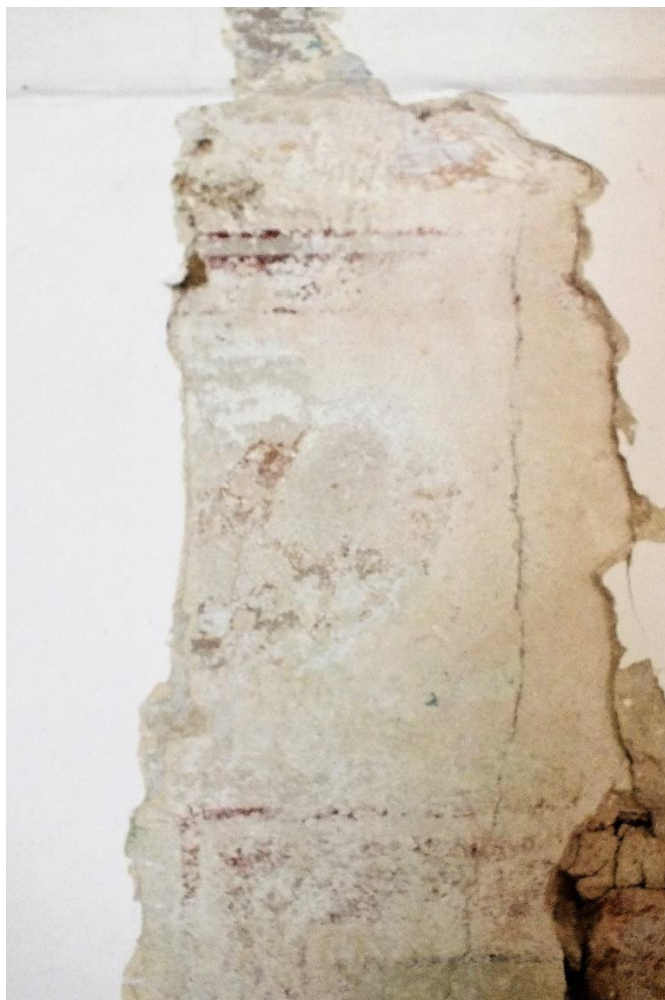
W trakcie prowadzonych badań architektonicznych w budynku w niektórych odkrywkach odsłonięte zostały przykłady wystroju malarskiego. . Do pierwotnego okresu należy zaliczyć rozpoznane wystroje malarskie w pomieszczeniach A, C, D i E, a także w H i Ha. Śladowo zachowane malarstwo stwierdzono również w pomieszczeniu T. Chociaż nie stwierdzono malarstwa w pomieszczeniu B i w sieni S na parterze, to istniejący tam jasny jednobarwny tynk dobrej jakości może poświadczать użytą tam prostą monochromatyczną formę dekoracji. Jest to zespół bardzo interesujących dekoracji, których klasa będzie mogła być określona po odsłonięciu większych partii ścian. Te przypadkowe odkrycia wykazały, że zachowane malarstwo występuje w większości pomieszczeń. Jest ono zachowane na dosyć dużych powierzchniach. Jednak o rzeczywistej skali zachowania będzie można powiedzieć coś więcej po wykonaniu badań warstw malarskich. Co warte jest podkreślenia malarstwo to należy widzieć jako zespół dekoracji zarówno pomieszczeń reprezentacyjnych jak pokoi prywatnych. Warto zwrócić uwagę na zauważone sfazowanie narożników okien na piętrze oraz zachowanego okna na parterze, co podkreślało jakość opracowania dekoracyjnego wnętrza. Zachowana przy drzwiach dekoracja malarska podkreślała jakość opracowania dekoracji wnętrza. Malarstwo to możemy powiązać już z istniejącym murowanym dworkiem jaki powstał prawdopodobnie w latach 80 XVIII wieku. Ze względu na osobę właściciela i użytkownika dworku Franciszka Ryxa, kamerdynera króla Stanisława Augusta Poniatowskiego odkryte dekoracje malarskie należy widzieć jako istotny przykład dekoracji epoki „stanisławskiej” prawdopodobnie wykonany przez czołowych dekoratorów tej epoki. Dalsze badania mogą wskazać jakość odkrytego malarstwa oraz koncepcję dekoracji całego dworku.



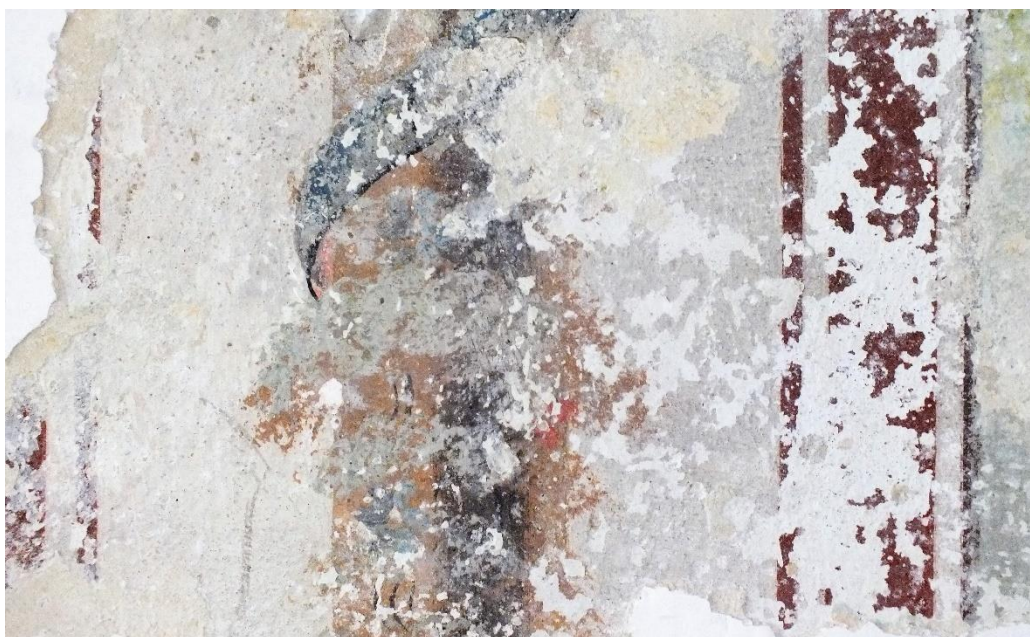
Pokój południowy (D)



Pokój północny (E)



Pokój na parterze południowy (A)



Inna dekoracja w pokoju południowym

Co również jest interesujące w dobudowanym przez Cecylię Plater Zyberk pomieszczeniu na piętrze również stwierdzono obecność dekoracji malarskiej. Ta prosta monochromatyczna niebieska dekoracja położona z wałka malarskiego jest ciekawym uzupełnieniem zachowanych w zabytkowym dworku dekoracji malarskich. Jej stan zachowania będzie można ocenić po delikatnym zdjęciu płytek ceramicznych naklejonych na późniejsze nawarstwienia malarskie.



Dekoracja w pomieszczeniu G

Ważnym elementem dekoracji na południowej ścianie jest nisza z zachowanym oryginalnym malowidłem, którego zachowany fragment ukazuje w tle kompozycję ostrołukową. Choć samo przedstawienie Matki Boskiej, która tutaj miała być zostało zniszczone, to zachowało się tutaj oryginalne obramienie profilu okiennego z kolorystyką



Zachowana fragment malowanej dekoracji niszy w elewacji południowej

6. 5/. Stolarka okienna i drzwiowa.

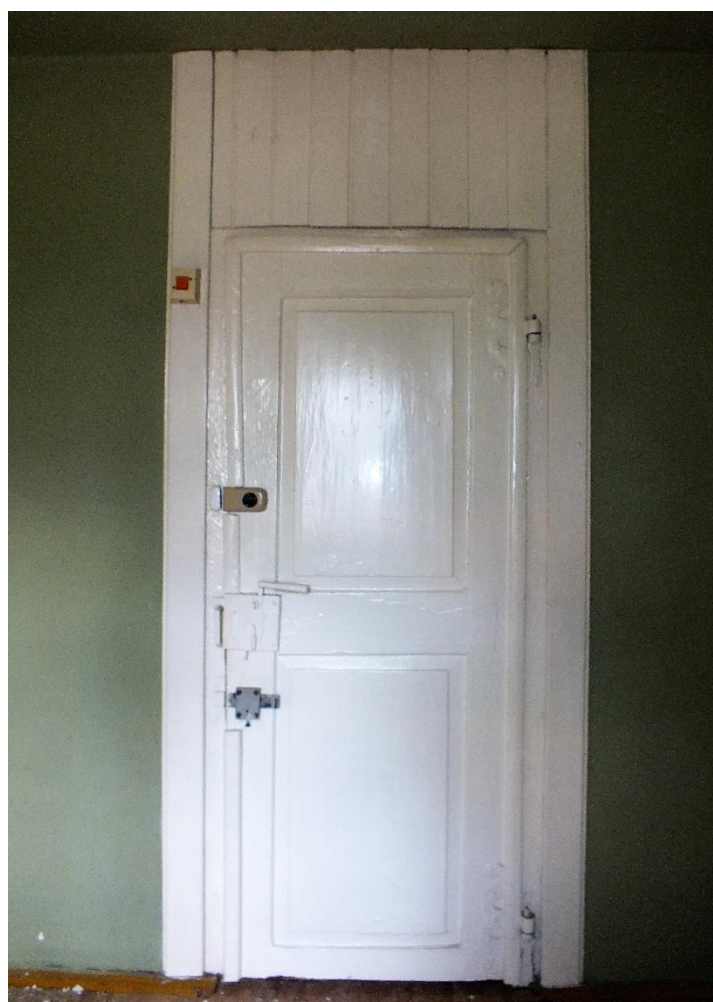
W dworku zachowało się wiele elementów wyposażenia. Z pierwotnym okresem wiąże się stolarka drzwiowa z dekoracyjnymi okuciami zawiasów i może zamkami i klamkami. Dotyczy to drzwi D8, D13, D14, D16, D17, D23 i D24. Przy drzwiczkach D16 mamy prawdopodobnie oryginalny szyldzik zamka. Po przebudowie w 1891 pojawiły się nowe drzwi, z których do tego projektu należy zaliczyć drzwi D2, D3, D12, D20, D21, D25, D26, D27. Z zamkami tych drzwi stowarzyszony był mosiężny szyld. Prawdopodobnie do oryginalnych należy zaliczyć również podwójne drzwi zewnętrzne z przeszkleniem D1 i D7, które jednak uległy częściowym przeróbkom ze zmianą zawiasów.



Drzwi z dworku Ryxa – parter (później przeniesione na piętro, aktualnie zdemontowane)



Charakterystyczne okucia – zawiasy, takie same na parterze jak i na piętrze



Drzwi na piętrze (D13)



Zamek drzwi D13 w bardzo dobrym stanie



Profil obramienia drzwi D15, widoczne malarstwo i obramienie drzwi pomarańczowym paskiem



Zawiasa drzwi D17 komórek z domu Ryxa



Szyld zamka drzwi D16, taki sam wykorzystany został w drzwiczkach D20



Drzwi podwójne na parterze z motywem krzyża na płycinach (1891)



Szyld zamka drzwi (1891)



Drugi typ drzwi podwójnych D2 bez motywu krzyża, szyld ten sam



Drzwi D26 z przeszkleniem do pokoju Ea

Pierwotna stolarka okienna się nie zachowała. Okna w budynku zostały wymienione w ramach remontu 1891 roku. Stolarka okienna na parterze tego okresu ma zawrotnice i składane okiennicami wraz z dekoracyjnym obramieniem. Okiennice po rozłożeniu były blokowane deską zapartą w wykonanych otworach w ścianie węgarów. Stolarka okien na piętrze wykonana została bez okiennic. Co ciekawe nie mamy tutaj zawrotnic lecz zasuwki (okna 014, 017). Jednoskrzydłowe okna w lukarnach 015, 016 oraz dużego okna 013 zamykane są na zakrętki. Potwierdzeniem równoczesnego wykonania stolarki o różnych zamknięciach są, zapórki rozwierania okiennic o takiej samej formie.



Okno w obramieniu z rozłożonymi okiennicami



Zamek zawrotnicy okien z końca XIX wieku



Okno piętra z zasuwkami

6. 6/. Dekoracja budynku



Zachowany profil gzymsu na zachodniej elewacji

Prawdopodobnie pierwotny dworek Ryxa poza opaskami okiennymi czy drzwi wejściowych nie posiadał specjalnej dekoracji. Jednak nic nie zachowało się co mogłoby wskazać ich formę. Z oryginalnej dekoracji mamy gzyms, który jest dobrze zachowany na zachodniej elewacji. Pierwotnie budynek był wymalowany w jasnozielonym kolorze. W szczytach dworku Ryxa istniały symetrycznie rozmieszczone prostokątne nisze. Nie możemy wykluczyć, że zachowana w szczycie facjatki ceramiczna dekoracja w formie czterolistnej rozety oraz trzy nisze poniżej przynależą do pierwotnego wystroju budynku. Ostateczna ocena datowania tego elementu będzie możliwa po wykonaniu rusztowań budowlanych i delikatnym odkuciu tynku wokół rozety by określić sposób jej osadzenia.



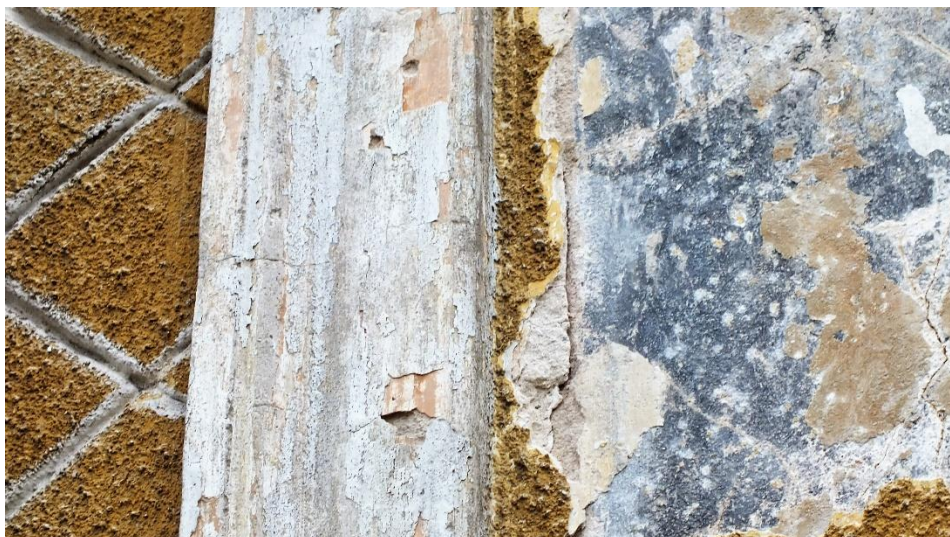
Dekoracja szczytu po przekształceniu w 1891

Jeśli rozety i nisz nie zamocowano ich wtedy to jej wmontowanie mogło nastąpić w trakcie przerabiania dekoracji budynku w tym szczytu przez hrabinę Plater Zyberk. Ganek zachodni prawdopodobnie nie jest oryginalnym gankiem z czasów budowy dworku. Zdjęcie poszycia ganku może pozwolić ujawnić elementy, które się może przechowały z pierwotnej konstrukcji. Jeżeli istniejąca forma odpowiada wcześniejszej konstrukcji, to od dawna brak jest balustrady tarasu. Zachodni ganek wykonany został w konstrukcji drewnianych słupów o ośmiokątnym przekroju spiętych górną małymi arkadami. W przyziemiu pierwotnie ganek posiadał dekoracyjną balustradę, którą na podstawie zachowanego zdjęcia można rekonstruować. Ganek ten mógł być naprawiony w 1891 roku, kiedy to wykonywana była dekoracja szczytu nad facjatką i należało dokonać podmurowania wystającej części szczytu.



Dekoracja drzwi na ganek wykonana w 1891 roku

Przebudowa budynku w 1891 w poważnym zakresie widoczna jest elewacjach, lecz najmniej od strony zachodniej. Od strony wschodniej wykonany został piętrowy drewniany ganek z dekoracyjnymi balustradami. Podczas tej przebudowy pojawił wokół budynku dekoracyjny profilowany cokół wykonany w tzw. tynku romańskim (wodoodpornym). Wykonane zmiany dotyczyły zamurowania drzwi kuchennych w elewacji północnej oraz wybicie drzwi na ganek po stronie wschodniej, gdzie prawdopodobnie zlikwidowano



Odślonięte ciemnego skoloryzowania iluzjonistycznego okna w niszy. Widoczne różowe obramienie tego okna.

istniejące w tym miejscu okno. Efektem tego remontu jest rozbudowa piętra po północnej stronie o pokój wzdłuż wschodniej ściany. Implikacją tej rozbudowy była konieczność zmiany kształtu dachu w części północnej. W konsekwencji naruszyło to krokwie również po stronie zachodniej. W czasie przebudowy w 1891 wykonanej przez Cecylię Plater Zyberk budynek uzyskał kolorystykę cielisto różową. Do ważnych elementów wystroju należy zachowana oryginalna dekoracja ściany północnej i wschodniej. Na elewacji południowej i wschodniej zachował się gzyms jaki dworek w tym czasie uzyskał. Dekoracja północnej elewacji wprowadziła interesujące formy pogłębianych nisz zdobionych arkadami. Na piętrze wkomponowała iluzjonistyczne okno w dekoracyjną ramę z pilastrami nakrytymi arkadami, a nad oknem okulus w dekoracyjnej opasce. Elewacja wschodnia jest nie mniej bogato rozwiązana. Mamy tutaj zarówno iluzjonistyczne okno w dekoracyjnej opasce, jak i okno bez opaski. Jedno okno zostało intencjonalnie powiększone poprzez dodanie wąskich iluzjonistycznych okien, nad którymi oparte są sztukatorskie arkady. Dodatkowo wykonana została nisza odcięta opaską w której ustawiono posąg Fortuny. Na piętrze drzwi na ganek uzyskały dekoracyjne powiększenie iluzjonistycznymi wąskimi okienkami. Jednak trzeba zauważyć iż opaska wokół okien na parterze została wymieniona, a część okapów współcześnie naprawiana. Zamalowane obecnie zostały ciemne pola iluzjonistycznych okien. Stwierdzono iż w czasie jednego z przemalowań wykonanych może po I wojnie światowej dokonano wyraźnej zmiany kolorystyki poprzez wprowadzenie jaskrawo czerwonego malowania łuków nad niszami. Malowania te wykonane zostały zarówno na tynku, jak i na ceglach mających zbitą tynk. Zbicia tynku mogą być świadectwem postrzałów jakich budynek doznał w czasie walk w 1914 roku. Później ta jaskrawa czerwień została nakryta żółcią, która przetrwała do naszych czasów w formie żółtego baranka. Istotnym elementem są balustrady żeliwne montowane z dwóch form szerokiej i węższej. Balustrada ta wykorzystana została zarówno w klatce schodowej, gdzie zachowała się w formie kompletnej jak i na wschodnim ganku, gdzie przetrwały tylko nieliczne elementy i do tego jeszcze uszkodzone. Wschodni ganek wykonany został w drewnie w formach boniowanych słupów i dekoracyjnych arkad, który od góry zamknięty jest fryzem arkadkowym wyciętym w desce.



Zachowany profil cokołu przebudowa 1891



Oryginalny profil opaski z 1891 roku okna po południowej stronie z zachowaną kolorystyką

W czasie przebudowy 1891 roku dokonano wymiany pieców na nowe piece kaflowe o prostej formie. Zachowały się trzy takie piece o zbliżonych wymiarach. Interesujące jest, iż zachowane drzwiczki pochodzą od różnych wykonawców. Poza zachowanymi piecami nie stwierdzono istnienia innych historycznych instalacji i urządzeń.



Wzór balustrady złożony z dwóch elementów żeliwnych



Piec z pokoju A

6. 7/. Konstrukcja więźby dachowej.

Główna więźba dachowa, z kalenicą orientowaną w kierunku północ-południe, drewniana o konstrukcji płatwiowo jętkowej. W części poddaszowej widoczne są jedynie krokwie. Jętki stanowią konstrukcje stropu nad pomieszczeniami pierwszego piętra budynku. W części południowej więźba jest niższa (wys. ok. 230 cm), a w części północnej wyższa (wys. ok. 350 cm). Krokwie w części południowej o wymiarach 14 x 16 cm łączone złączem ciesielskim w kalenicy na kołki drewniane, rozstaw krokwi w świetle średnio co 105 cm. W części północnej, krokwie o wymiarach 15 x 15 cm i 14 x 15 cm łączone złączem ciesielskim w kalenicy na stalowe kotwy, rozstaw krokwi w świetle średnio co 100 cm. Od strony zachodniej znajdują się daszki dwóch lukarn i daszek ryzalitu w części centralnej o konstrukcji drewnianej. Krokwie daszku nad ryzalitem w kalenicy łączone na kołki drewniane. Od strony wschodniej w części centralnej dach o konstrukcji krokwiowo belkowej o belkach wspartych na ścianie kolankowej wys. 66 cm. Krokwie o wymiarze 14 x 14 cm belki 16 x 16 cm w układzie północ-południe wsparte na namurnicach o wymiarach 20 x 20 cm w układzie wschód zachód. Złącza spinane są elementami stalowymi. W części północno wschodniej oraz w części dachu od strony wschodniej widoczne podwyższenie stropu nad piętrem. Ściana stanowiąca podwyższenie w konstrukcji drewnianej z wypełnieniem cegłą. Na konstrukcji podwyższonej ścianki ułożone zostały belki drewniane o wymiarze w przekroju 17x18 cm będące stropem nad pomieszczeniem piętra w tym rejonie. Belki w rozstawie zgodnym z rozstawem krokwi, jedynie w centralnej części gdzie występuje daszek rozstaw belek w świetle co ok. 70cm. W belkach tych widoczne są ślady po gniazdach złącza ciesielskiego o wym. 7x16cm. Przypadkowa lokalizacja gniazd w istniejącym układzie konstrukcyjnym może świadczyć o wtórnym użyciu tych belek w obecnej więźbie dachowej. Kolejnym elementem który wskazuje na użycie obecnej więźbie wtórnych elementów z innego układu konstrukcyjnego jest namurnica wschodniego ryzalitu. Na jej końcówce widoczne są wyciosy pod złącze ciesielskie nie pasujące do obecnego układu konstrukcyjnego. Pokrycie dachu z blachy na deskowaniu ażurowym. Na niektórych drewnianych elementach więźby widoczne są znaki ciesielskie. W części krokwi od strony południowej w niższej części widoczne są nacięcia w formie cyfr rzymskich. Natomiast w pierwszym wiązarze dachu nad ryzalitem wschodnim na dolnej części krokwi widoczny znak ciesielski w formie punktowego wyżłobienia dłutem trójkątnym. Brak analogii znaków ciesielskich oraz inny sposób wiązania elementów kalenicowych konstrukcji, może świadczyć o różnym okresie powstania więźby nad częścią ryzalitu wschodniego i północną więźbą dachową a częścią południową więźby.

Stan więźby dachowej i pokrycia

Na stan techniczny elementów więźby dachowej podstawowy wpływ ma jego zużycie techniczne. Zużycie techniczne wynika z wieku obiektu budowlanego, trwałości zastosowanych materiałów, jakości wykonawstwa budowlanego, sposobu użytkowania i warunków eksploatacyjnych oraz prowadzonej gospodarki remontowej. Wymienione wyżej czynniki został wzięte pod uwagę w ocenie stanu technicznego poszczególnych elementów konstrukcji dachu, które poddano analizie w oparciu o ogólnie przyjętą skalę oceny stanu technicznego budowli.

Ogólnie przyjęta skala ocen pozwalająca określić stopień zużycia i zniszczenia przyjęta dla określenia stanu technicznego konkretnych elementów konstrukcji w budynku.

Lp.	Klasyfikacja stanu technicznego elementu	Procentowe zużycie elementu	Kryterium oceny
1	2	3	4
1.	b. dobry	0-10	Element budynku (lub rodzaj konstrukcji, wykończenia, wyposażeni) jest dobrze utrzymany, konserwowany, nie wykazuje zużycia i uszkodzeń. Cechy i właściwości wbudowanych materiałów odpowiadają wymaganiom normy.
2.	dobry	11-25	Element budynku nie wykazuje większego zużycia. Mogą wystąpić nieznaczne uszkodzenia wynikające z użytkowania, szczególnie mechaniczne. Elementy wymagają ogólnej konserwacji.
3.	średni	26-50	Element budynku utrzymany jest należycie. Celowy jest remont bieżący, polegający na drobnych naprawach, uzupełnieniach, konserwacji, impregnacji.
4.	małozadowalający	51-60	W elementach budynku występują niewielkie uszkodzenia i ubytki, nie zagrażające bezpieczeństwu publicznemu. Celowy jest częściowy remont kapitalny.
5.	zły	61-70	W elementach występują znaczne uszkodzenia, ubytki. Cechy i właściwości wbudowanych materiałów mają obniżoną klasę. Wymagany jest kompleksowy remont kapitalny.
6.	awaryjny	> 70	Element budynku nadaje się jedynie do całkowitej rozbiórki.

W świetle przeprowadzonych własnych badań „in situ”, analizy odkrytych elementów konstrukcji więźby dachowej budynku jej stan techniczny oceniono następująco:

Drewnianą więźbę dachu można ocenić, że jest w stanie mało zadawalającym. W kilku miejscach widoczne są oznaki zalewania poddasz przez wody przedostające się przez nieszczelności w poszyciu dachowym. Stwarza to dogodne warunki do rozwoju negatywnych czynników biologicznych. Badania wilgotności konstrukcji drewnianej wskazały iż drewno jest w stanie powietrzno suchym tylko w miejscach przecieków jego wilgotność jest podwyższona. Na niektórych elementach drewnianej konstrukcji więźby dachowej widoczne są oznaki nieaktywnych żerowisk ***Spuszczela pospolitego*** (*Hylotrupes bajulus*). Konstrukcja w tym miejscu została w znacznym stopniu osłabiona.

Z przeprowadzonych oględzin wynika, że stan poszycia jest w stanie – średnim. Przeprowadzony remont doraźny poszycia dachowego został wykonany niedbale. System odprowadzenia wody deszczowej jest w stanie złym. Widoczna jest korozja elementów i nieszczelności na połączeniach rur spustowych. System rynnowy jest niedrożny. Zalegający w nim materiał organiczny stworzył dogodne warunki do rozwoju traw. Stan ten ma negatywnie wpływać na stan techniczny drewnianej konstrukcji poszycia dachowego.



Ścianka kolankowa oraz belki stropu nad pomieszczeniem G i Gx



Koniec namurnicy (płatwi) zadaszenia nad ryzalitem wschodnim



Złącza konstrukcji drewnianej wschodniej części dachu łączone stalowymi elementami



Złącza konstrukcji drewnianej nad wschodnią częścią dachu łączone na stalowe elementy



Znaki ciesielskie na krokwi konstrukcji dachu nad ryzalitem wschodnim.



Znaki ciesielskie na krokwi konstrukcji dachu części południowej.



Ściana kolankowa zadaszenia części ryzalitu wschodniego.



Ściana kolankowa w części północno wschodniej.



Złącze więźby w części południowej.



Zadaszenie ryzalitu nad częścią zachodnią.

6. 8/. BADANIA CEGIEŁ I ZAPRAW

Badania architektoniczne odsłoniły w wielu miejscach wątek ceglanych ścian. Stwierdzono, że w konstrukcji ścian parteru, ale także i piętra występują generalnie cegły dwóch wielkości grubsze (8,5 - 9 cm) i średnie (6-7,5 cm). Obserwacja dokonana w piwnicy wykazuje iż większość cegieł jest grubszego wymiaru, jednak zdarzają się cegły wąskie mające grubość ok 6- 5 cm. Tych wąskich cegieł generalnie nie zauważa się w strukturze murów ścian na parterze i piętrze. Zauważono, że gruba mocno wypalona cegła jest często używana w nadprożach okien i drzwi, co w jakiś sposób potwierdza iż jakościowo była ona lepsza niż cegła średnia. Wiele cegieł użytych do wykonania ścian jest okopconych, lub ubitych, szczególnie tych średniego wymiaru, co świadczy o ich wtórnym użyciu. Stwierdzono brak grubych cegieł w robotach murarskich wykonanych w ramach przebudowy 1891 roku. Przeprowadzono pomiary wielkości cegieł w kilku charakterystycznych miejscach: ściana piwnicy, ściana północna i ściana wschodnia na parterze a także przekształcenia na elewacji dokonane już czasie remontu budynku w 1890 roku jak i samym szczycie powyżej okulusa. Dodatkowo zwrócono uwagę na zamurowane przejścia w ścianie fundamentowej. Widoczne na poddaszu ścianki z cegły pełnej murowane z cegły o wymiarach ok. 14-13,5 x 7 x 28 cm, która odpowiada okresowi przebudowy roku 1891.

1/. Ściany piwnic – cegły grube

Dł.	27,7					27,5	27					
Szer.		14	14	13,5	13,7							
Gr.	10	9	8,5	9	8,2	9	9					

2/. Ściany piwnic - cegły wąskie

Dł.	26,5	27		26,7								
Szer.	13,5		13		13,5	13	13					
Gr.		6	6	5,8	5,5	5,5	6					

2/. Ściana północna

Dł.		27		28			27,5	27				27,5
Szer.	13,5		14		14,5	13,5			14	13,5	13	
Gr.	9	9	9	8,5	8	6,2	6,5	6	6	6	6,5	9,5-8,5

3/. Ściana wschodnia

Dł.	27,5	27				27,5	27	27				
Szer.			14	13,5	14,5				13,5	13	13,5	13,5
Gr.	9	9	9	8,2	9	6,5	6,5	6	6,5	6	6,5	9

4/. Dekoracyjne przekształcenia na elewacji północnej

Dł.	28	27,5	28	28	28							
Szer.		13	13,5		13,5	13,5	13,5	13,5				
Gr.	7	7		7,5		7,5	7	7				

5/. Mur szczytu domu nad lokulusem.

Dł.	27,5	27	28	27,5		28		27,5	28		
Szer.	14	13		13,5	13	13,5	13		13,5		
Gr.	7	7	7	7	7,5		7	7,5	7		

6/. Zamurowanie przejścia w piwnicy

Dł.	25,5	27	26,5				25				
Szer.			13	13	13	13	13				
Gr.	6,5	6,5		7,5	7	7,5					

Celem sprawdzenia składu zapraw pobrano 5 próbek zapraw z charakterystycznych miejsc w piwnicy, ścian parteru i piętra oraz dekoracyjnego cokołu. Wyniki badań laboratoryjnych są dołączone do opracowania. Badania wykazały iż pobrane próbki zapraw ze ścian budynku posiadają identyczny skład. Wyróżniają się zaprawy cokołu, gdzie stwierdzono zaprawę wykonaną na cemencie romańskim. Próbką pobrana z piwnicy odróżnia się od pozostałych, co dodatkowo różnicuje okres budowy piwnicy od konstrukcji ścian. W murach ścianach, przy których zbudowane były piece lub kuchnie jako zaprawy używano gliny.

7/. BUDYNEK „PONIATÓWKI”, W XVIII WIEKU ZWANEJ „FOLWAREK”- WNIOSKI

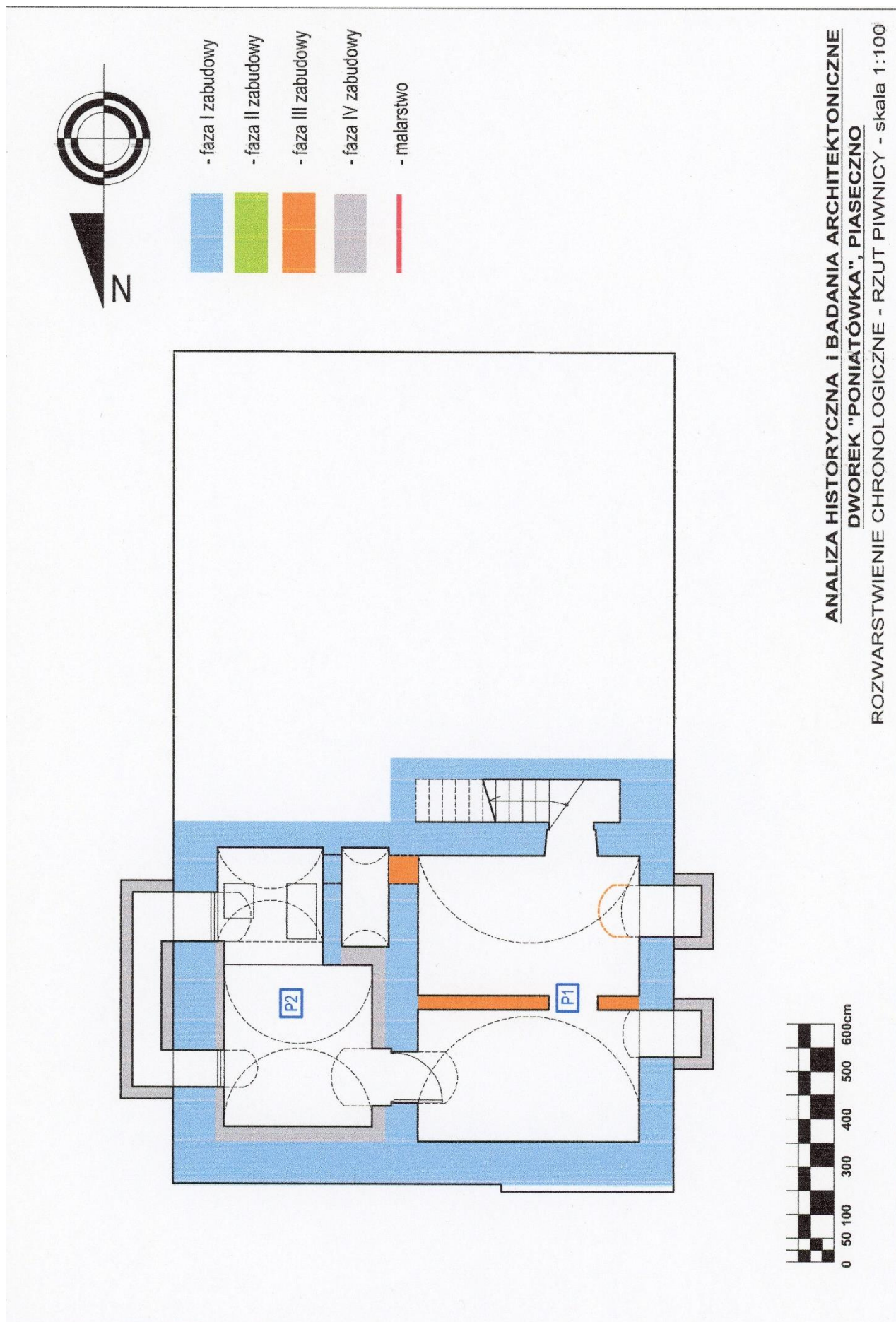
7. 1/. WNIOSKI HISTORYCZNE

Podjęte badania architektoniczne przyniosły wiele zaskakujących informacji, które nie dawały się w prosty sposób porządkować. Pozwoliło to uporządkować budynek określając jego fazy budowlane i przebudowy

- I. Dom Starosty wybudowany około 1740, wykonany w murze pruskim, po rozbiórce zachowane zostały piwnice
- II. Dworek Ryxa około 1780 nadbudowany przez Ryxa na wcześniejszych piwnicach
- III. Przebudowa Dworku Ryxa dokona przez hr. Cecylię Plater Zyberk
- IV. Przeróbki w dworku jakie dokonane zostały po I wojnie światowej do czasów nam współczesnych.

Wykonane przez firmę REVELARE pomiary georadarowe terenu wokół budynku wykazały brak fundamentowania istniejącego poza budynkiem. Wykonane badania georadarowe w pomieszczeniach południowych nie wykazały istnienia w tej części podpiwniczenia. Wykonane pomiary cegieł wsparte badaniami zapraw wskazywały, iż budynek jest wybudowany w dość specyficzny sposób. W możliwych do odsłonięcia spod warstwy grubego tynku cementowego węzłach w piwnicy wynikało, że ściany są generalnie wykonane z cegły grubości 8- 9 cm. Lecz w niektórych miejscach pojawia się cegła o mniejszej szerokości. Natomiast ściany dworku na parterze i na piętrze wykonane zostały z przemieszanej cegły, gdzie mamy zarówno cegły szerokie jak i węższe. Wiele cegieł szerokich było pokrytych cienką warstwą okopcenia, zaś te węższe w wielu miejscach mały ubite narożniki, lub były połamane. W pierwszych chwilach wydawać się mogło iż są to jakieś przemurowania związane z naprawą, jednak odsłonięty na większym obszarze wątek ceglany ściany wykazał, że cegły były układane warstwami z utrzymaniem tych wielkości cegieł. Podobna sytuacja pojawiała się również w odkrywkach na piętrze. Cegły związane z przebudową z 1891 roku były wyraźnie inne i nie można było wiązać konstrukcji ścian na parterze i piętrze z przebudowami wykonanymi w tym okresie. Cegły te pojawiły się w dodanych elementach dekoracji na elewacjach parteru, oraz w nadbudowach piętra. Stwierdzono je ponad lokulusem, w dodanej ścianie pomieszczenia na pierwszym piętrze, w dekoracyjnym zamknięciu szczytu dachu po południowej stronie i architektonicznej dekoracji facjatki. Na podstawie tak uzyskanych informacji z analizy materiału budowlanego można było wnioskować, iż mamy do czynienia z pierwotnym budynkiem choć wykonanym ze zróżnicowanej wymiarami cegły. Takie rozwarstwienie dodatkowo potwierdzały analizy kolorystyki elewacji, które wskazywały iż cały budynek był w pierwotnej fazie pomalowany na kolor jasno zielony. Dokonane przekształcenia w 1891 roku pomalowane były w delikatnie różowo – cielistym kolorze. Widząc takie zróżnicowanie pojawił się jednak kłopot jak można określić datowanie tej pierwotnej fazy. Ten problem wzmacniały dobrze zachowane wymalowania pomieszczeń na piętrze i na parterze. Były one wykonane na pierwotnej warstwie tynku i mogły być uznane za związane z oryginalnym budynkiem. Próbę określenia datowania konfrontowano z przekazem, iż to Franciszek Ryx wybudował nowy obiekt po zniszczeniu dworku w czasie Powstania Kościuszkowskiego. Tym samym dworek mógłby zostać wykonany z częściowo rozbiórkowej cegły, jaka pozostała po zniszczonych zabudowaniach folwarku, dworku czy spalonego wtedy pałacu Sułkowskiego. Użycie grubej cegły

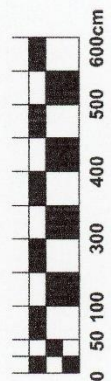
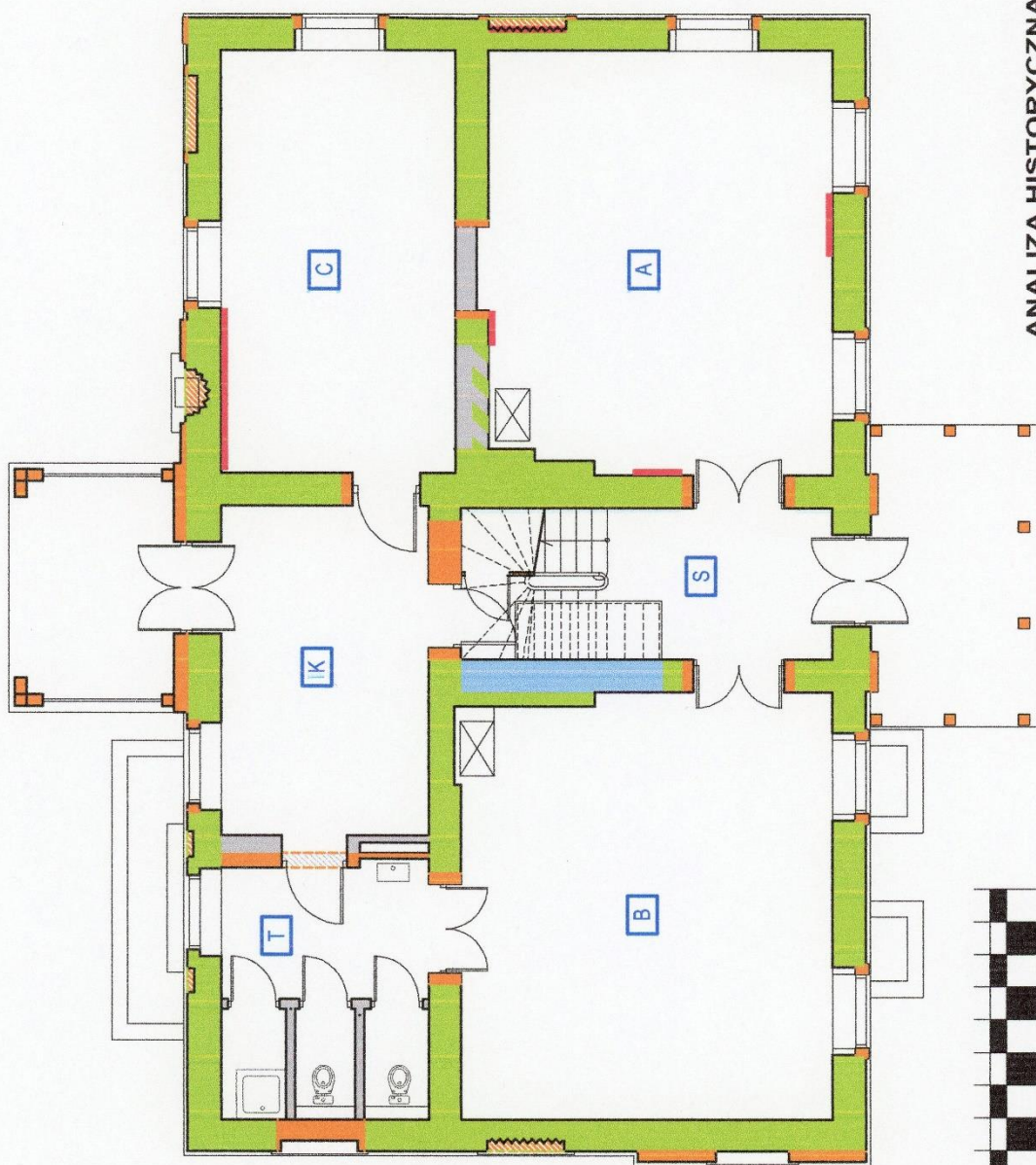
byłoby świadectwem rozbiórki innego wcześniej wybudowanego obiektu, jaki wtedy mógł również ulec zniszczeniu. Wielkość szerokich cegieł jest znana z kościoła św. Anny, który wybudowano ok 1550 roku. Czyli tym obiektem byłby budynek przynależny do tego okresu. W świetle historycznych przekazów mogła to być rezydencja związana z bytnością w Piasecznie królowej Bony. Generalnie taka teza mogłaby pasować do rozpoznanego stanu i obiektu, lecz nie uwzględniała kwestii historycznych. Czy rzeczywiście Franciszek Ryx mógł być zainteresowany budową po 1795 roku nowego dworku i dekoracyjnym malarskim wykończeniem jego wnętrza na parterze i na piętrze? Trzeba uwzględnić i wziąć pod uwagę fakt, iż wtedy już poza Warszawą mieszkał w Prażmowie i tego rodzaju inwestycja raczej mu nie była potrzebna. Jeżeli nawet miał budować obiekt dla lokalnej obsługi folwarku, do którego czasami by zajeżdżał nie musiała być on tak kompleksowo dekorowana. Jest to oczywiście przypuszczenie. Na ostateczny wynik analiz dotyczących się tego obiektu wpłynęła informacja zawarta w lustracjach z 1765 i 1774 roku oraz projektu domku starosty, która nie tylko potwierdza ogólny widok dworku z 1780 roku, ale również wymienia iż budynek był w konstrukcji muru pruskiego, miał wiele pieców i urządzeń kuchennych i co jest najciekawsze, opisy wskazują na istnienie dwóch sklepionych piwnic większej i mniejszej, zejścia do nich schodami z sieni, oraz istnienia drzwi do piwnicy. Ten opis jest zgodny ze stanem piwnic i sposobem wejścia do nich. Jedyną niezgodnością jest wspomniany mur pruski mający być konstrukcją budynku. Potwierdzeniem inwentarzy jest projekt domku starosty. Ten projekt został zrealizowany z małymi zmianami możliwe gdzieś w latach 30-40 XVIII wieku. Jak możemy przypuszczać po wykonanej analizie archiwalnych planów na jego budowę wybrano miejsce na wschód od dawnego zniszczonego budynku starostwa pamiętającego jeszcze lata XVII wieku. Konstrukcję piwnic wykonano z rozbiórkowej cegły dawnego dworu, a w murach budynku wykorzystano zarówno cegłę dawną jak i współczesną. Jak wiemy Ryx przejął budynek o pruskim murze w 1774 roku, lecz pozostawił go w murze ceglany z dekoracjami. Wydaje się za wielce prawdopodobne, iż w okresie jeszcze młodzięczego zapału i szybko gromadzonych środków mógł podjąć decyzję o generalnej przebudowie dawnego budynku przynależącego do starostwa, a który w ramach własnościowych zmian już posiadał na własność. Mogło się to dzieć gdzieś jeszcze po roku 1780, kiedy to podjął decyzję o rozbiórce starego budynku w pruskim murze i budowie nowego murowanego obiektu. Takie działanie mogło być następstwem sprzedania pałacu postowi kurlandzkiemu i tym samym zaistniała potrzeba wykonania jakiegoś budynku dla starosty. Przy budowie wykorzystano dawne piwnice i mury fundamentowe, by na nich częściowo z rozbiórkowej cegły wybudować niewielki, dworek ale z dwoma pokojami na piętrze. Istotną zmianą w stosunku do wcześniejszego rozplanowania byłoby wykonanie większego północnego pokoju, co osiągnięte zostało poprzez nadbudowę ściany nie na murze działowym piwnicy lecz na pasie sklepienia. Możliwe, że takie przesunięcie obciążenia sklepienia stało się później powodem szczególnego wzmocnienia ścian sklepienia mniejszej piwnicy co wykonano przez dodanie grubej warstwy wylanego betonu. Inną zmianą przeprowadzoną przez Ryxa w stosunku do wcześniejszego rozplanowania jest wprowadzenie szerokich dwuskrzydłowych drzwi w pokojach na parterze. W przekazie lustracji wiemy, że w dworku były drzwi jednoskrzydłowe. Badanie nadproży drzwi wykazało, iż nadproża na parterze wykonane zostały dla drzwi dwuskrzydłowych. Zmiany jakie były przeprowadzone były później były związane z osadzeniem trochę większych drzwi. Prawdopodobnie kuchnia znajdowała się w północno



ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE
DWOREK "PONIAÓWKA", PIASECZNO
 ROZWARSTWIENIE CHRONOLOGICZNE - RZUT PIWNICY - skala 1:100



- faza I zabudowy
- faza II zabudowy
- faza III zabudowy
- faza IV zabudowy
- malarstwo



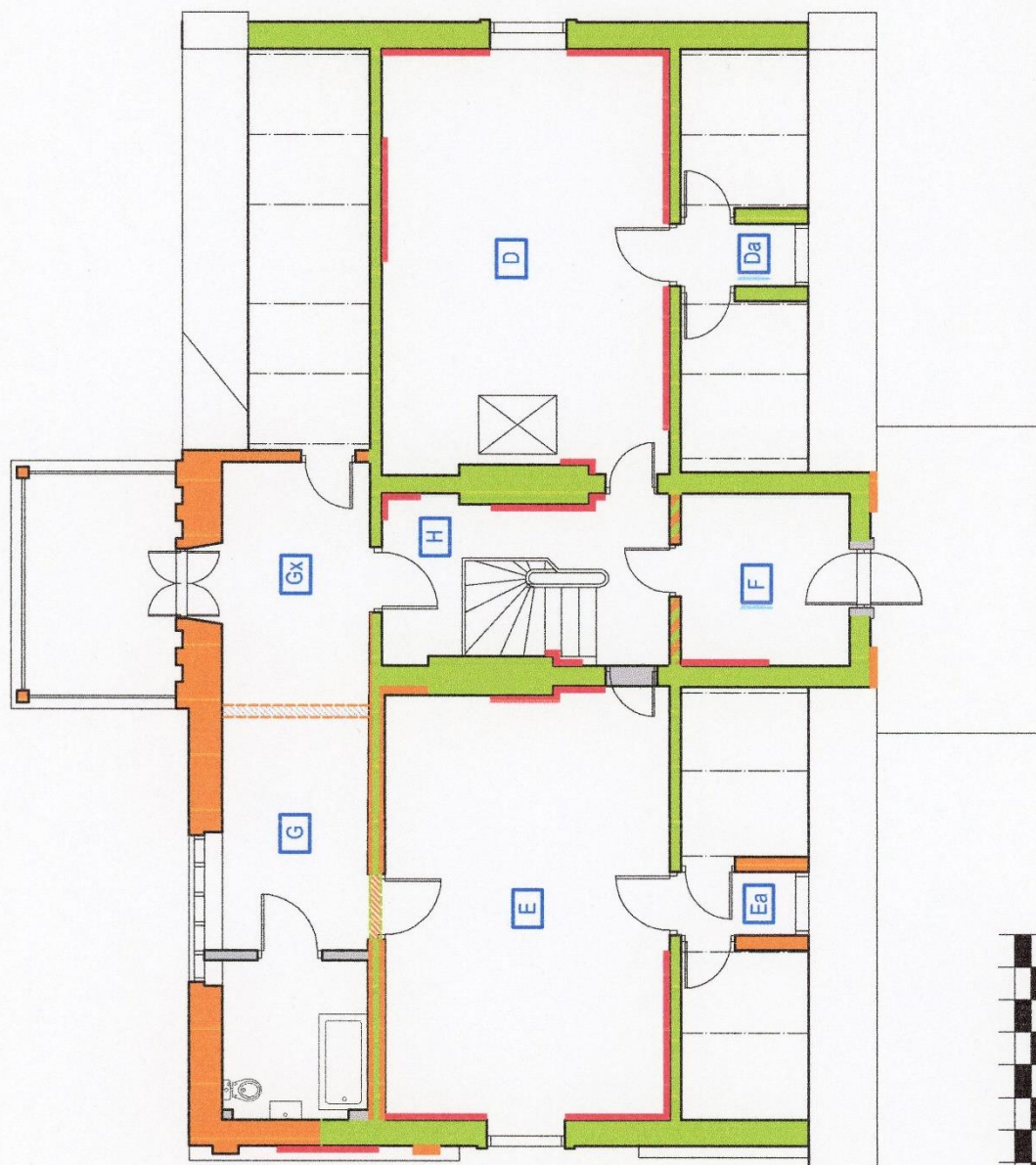
ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE

DWOREK "PONIAŁÓWKA", PIASECZNO

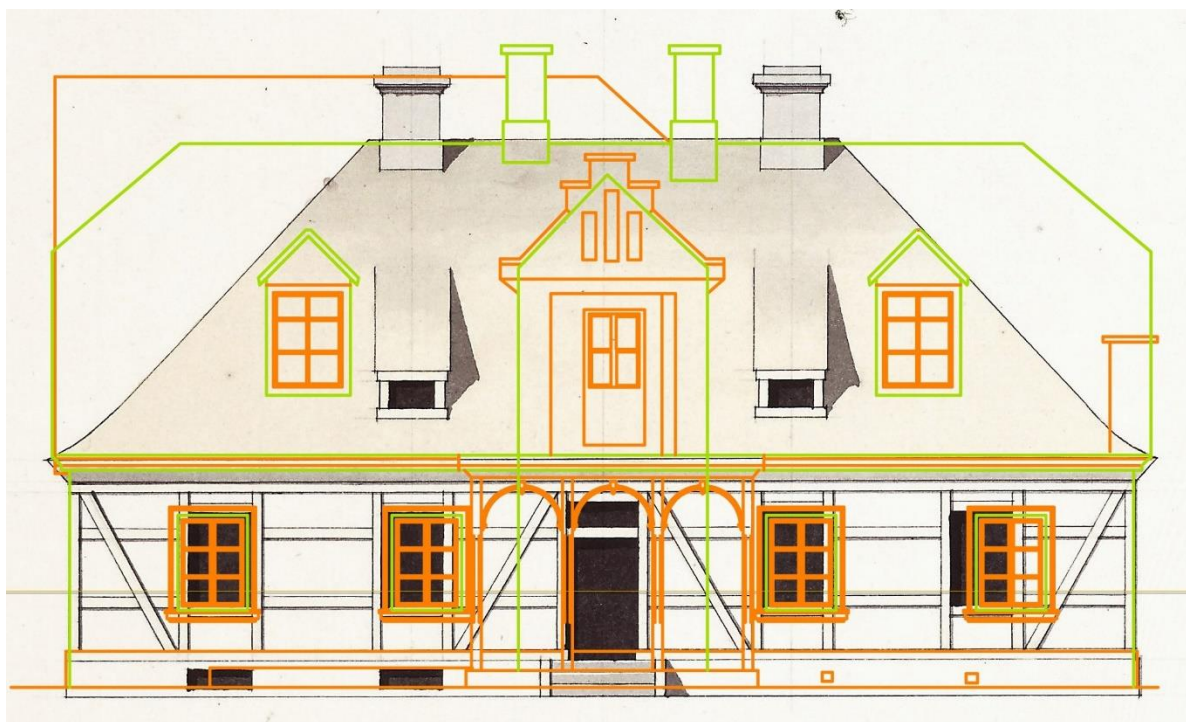
ROZWARSTWIENIE CHRONOLOGICZNE - RZUT PRZYZIEMI - skala 1:100



- faza I zabudowy
- faza II zabudowy
- faza III zabudowy
- faza IV zabudowy
- malarstwo



ANALIZA HISTORYCZNA I BADANIA ARCHITEKTONICZNE
DWOREK "PONIATÓWKA", PIASECZNO
 ROZWARSTWIENIE CHRONOLOGICZNE - RZUT PIĘTRA- skala 1:100



Zmiany jakie nastąpiły w stosunku do pierwotnego dworku szachulcowego, po wybudowaniu nowego dworku przez Franciszka Ryxa (kolor zielony), oraz zmian jakie wprowadziła hr. Cecylia Plater Zyberk w czasie remontu dokonany po 1891 roku (kolor pomarańczowy)

wschodnim pomieszczeniu i jej gospodarczej obsłudze mogły służyć drzwi jakie rozpoznano w północnej ścianie i o jakich wspomina inwentaryzacja budynku z 1839 roku. Jedyną rzeczą jakiej można w świetle obecnie przeprowadzonych badań stwierdzić to sposób poprowadzenia schodów na piętro. Obecne schody mają balustradę drewnianą o dekoracji wybitnie charakterystycznej dla początku XX wieku. Na piętrze dekorowana balustrada wykonana została z elementów odlewanych. Pierwotne schody były prawdopodobnie poprowadzone po przeciwnej stronie Sieni niż te obecne. Schody te o drewnianej konstrukcji byłyby nadbudowane nad sklepieniem jakie prawdopodobnie istniało w sieni nad wyprowadzeniem schodów z piwnicy. Obecny stan zejścia do piwnicy z dużą drewnianą klapą w sieni to efekt przebudowy jakiej dokonano w czasie przebudowy 1891 roku. Taką przebudowę potwierdza układ balustrady na piętrze o tej samej formie co żeliwne elementy balustrady jaka istnieje we wschodnim ganku. Tego rodzaju schody na piętro miały swoje uzasadnienie, gdyż na piętrze znajdowały się dwa spore pokoje, które miały dekorację malarską. Dekoracja malarska wykonana została na dobrej jakości gładzonego tynku. Dekoracyjne opracowanie w formie ścięcia krawędzi otworów okiennych, dodatkowo podkreśla jakość opracowania dekoracyjnego. Pokoje na piętrze posiadają drzwi o dekoracyjnie opracowanych zawiasach, co również podkreśla klasę opracowania detalu. Wystrój malarski rozpoznano również w pokojach na parterze. Weryfikacja otworów okiennych wykazała iż pierwotne otwory okienne były szersze niż te istniejące obecnie, które założono w 1891 roku. Powodem zmiany było zamontowanie, krytych składanych okiennic. Mimo założenia okiennic we wszystkich prawie oknach, jedno pozostało z innym rodzajem okiennic. Drzwi w parterze zostały wymienione na nowe z niedużym przemurzeniem i zawężeniem węgarów. Na piętrze praktycznie wszystkie drzwi wraz ze skrzydłami zachowały

się in situ według stanu z budowy budynku. Prawdopodobnie w latach 20tych dokonano istotnej prac budowlanych polegającej na wprowadzeniu ceramicznego stropu pod podłogami pomieszczeń w południowej części budynku. Zmiany jakie wprowadzono po II wojnie światowej związane były z przebudową kuchni i wykonaniem nowych toalet, oraz wykonaniem betonowego wzmocnienia sklepienia w piwnicy.

7. 2/. WNIOSKI BADAWCZE I KONSERWATORSKIE

Wykonane badania potwierdziły bardzo dobry stan zachowania interesującego zabytku który datowany jest na drugą połowę XVIII wieku. Ze względu na stan zachowania pierwotnej dekoracji malarskiej dla Piaseczna jest to wyjątkowa okazja posiadać reprezentatywny obiekt z tego okresu. Przed przystąpieniem do dalszych prac winno się przeprowadzić kompleksowe badania warstw malarskich, które odsłonić mogą dodatkowe dekoracyjne elementy wystroju. Konieczne tutaj będą na każdej ścianie tzw. odkrywki pasowe, weryfikujące stan zachowania malarstwa w charakterystycznych miejscach. Nie wszystkie miejsca były badane m.in. by nie niszczyć zachowanych warstw malarskich, To co dotychczas zostało odsłoniętych to dopiero zapowiedź interesujących odkryć. Wiele elementów wystroju i wyposażenia winno być w nich zachowanych lub poddanych naprawom konserwatorskim. Przy podjęciu decyzji związanych z remontem budynku należy bezwzględnie zabezpieczyć środki na nadzory badawcze, by móc rozstrzygnąć kilka kwestii związanych z przebudowami obiektu, których na obecnym etapie nie można było rozstrzygnąć, oraz nadzór konserwatorski – malarski, by nadzorować postęp robót i bieżąco podejmować decyzje dotyczące dalszego postępowania budowlanego i konserwatorskiego.

Elewacjom należy przywrócić stan kolorystyki z roku 1891 oraz wykonać konieczne naprawy ubytków w tym zniszczonej rzeźby Fortuny. Przywrócić formę opaski wokół okien według zachowanego wzoru przy dekoracyjnej niszy okiennej po południowej stronie. Przywrócić należy obramienie przy drzwiach na ganek znane z fotografii z ok. 1890 rok oraz zrekonstruować dwa dekoracyjne wazony jakie istniały na naczółkach południowego szczytu. Na podstawie archiwalnej fotografii można zrekonstruować dekoracyjną balustradę zachodniego ganku.

UNIwersytet Warszawski



DYPLOM



Marek Artur Barański

urodzon y dnia 13 grudnia 1953 r.
w Warszawie

odbył studia magisterskie-dziennicze
na Wydziale Historycznym

w zakresie archeologii

z wynikiem bardzo dobrym

I po spełnieniu wymogów określonych
obowiązującymi przepisami uzyskał

w dniu 28 lutego 1980 r. tytuł
magistra archeologii

podpis

Nr 4401
(numer dyplomu)

REKTOR

H. S. Orlowski
Warszawa



DZIEKAN

m. p. H. J. Szafarz
dnia 7 marca 1980 r.

POLITECHNIKA WARSZAWSKA
w Warszawie

DYPLOM



Marek Artur Barański

urodzon y dnia 13 grudnia 1953 r.

w Warszawie

odbył studia magisterskie

na Wydziale

Architektury

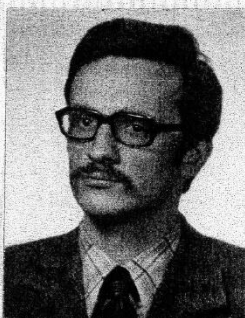
w zakresie architektury

z wynikiem dobrym

I po spełnieniu wymogów określonych
obowiązującymi przepisami uzyskał

w dniu 3 marca 1977 r. tytuł

magistra inżyniera
architekta



podpis

Nr 2128/89691
(numer dyplomu)

PRO REKTOR
/-/St. Siawiński

Warszawa

DZIEKAN
m. p. -/St. Bienkowski

dnia 24 marca 1977 r.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

POLITECHNIKA KRAKOWSKA
IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

DYPLOM

Marek, Artur **BARAŃSKI**

urodzon. Y dnia 13 grudnia 1953 r. w Warszawie

na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej
"Nieobecne dziedzictwo kultury. Problemy ochronne."

oraz po złożeniu wymaganych egzaminów uzyskał stopień naukowy

DOKTORA

nauk technicznych - architektura i urbanistyka

nadany uchwałą Rady Wydziału Architektury

z dnia 2 czerwca 2004 r.

Promotor w przewodzie doktorskim: Prof.dr hab.inż.arch. Bonawentura Maciej Pawlicki

Recenzenci w przewodzie doktorskim: Prof.zw.dr hab.inż.arch. Andrzej Kadłuczka

Dr hab.inż.arch. Stanisław Medeksza, prof. PWr

Kraków, 25 listopada 2004 r.

DZIEKAN

mp.

REKTOR

Prof.zw.dr hab.inż.arch. W. SERUGA

Prof.zw.dr hab.inż. M. CHRZANOWSKI

nr 1469

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Minister Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Bogdan Zdrojewski

AKT NADANIA

**uprawnień rzeczoznawcy
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego**

Na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późniejszymi zmianami) nadaje:

**Panu
dr. Markowi Barańskiemu**

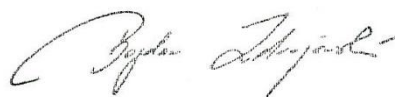
**uprawnienia rzeczoznawcy
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w zakresie opieki nad zabytkami**

w dziedzinie: **architektura i budownictwo**

w specjalizacji: **badania architektoniczne, rewaloryzacja zabytków architektury**

Uprawnienia nadaje się do dnia 31 grudnia 2016 r.

MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO



Warszawa, dnia 13 listopada 2013 r.

Część A



(podpis posiadacza dyplomu)

Nr dyplomu 5053/171442

POLITECHNIKA WARSZAWSKA

Wydział Architektury

(nazwa jednostki organizacyjnej uczelni)



DYPLOM

Pan(i) **Paweł Eugeniusz Kinsner**

(imie/imiiona i nazwisko)

urodzony(a) dnia **15 października 1979** r.

w **Warszawie**

odbył(a) studia na kierunku **Architektura**
i Urbanistyka

w zakresie -

z wynikiem **bardzo dobrym**

i uzyskał(a) w dniu **22 Marca 2006** r.

tytuł zawodowy **magistra inżyniera architekta**

Dziekan lub kierownik
jednostki organizacyjnej

prof. dr hab. **Maciej Kysia**
(pieczęć imienna i podpis)
architekt

Warszawa

(miejscowość)

Rektor

prof. dr hab. **Franciszek Krok**
(pieczęć imienna i podpis)
architekt

mp.

dnia **19.04.2006** r.